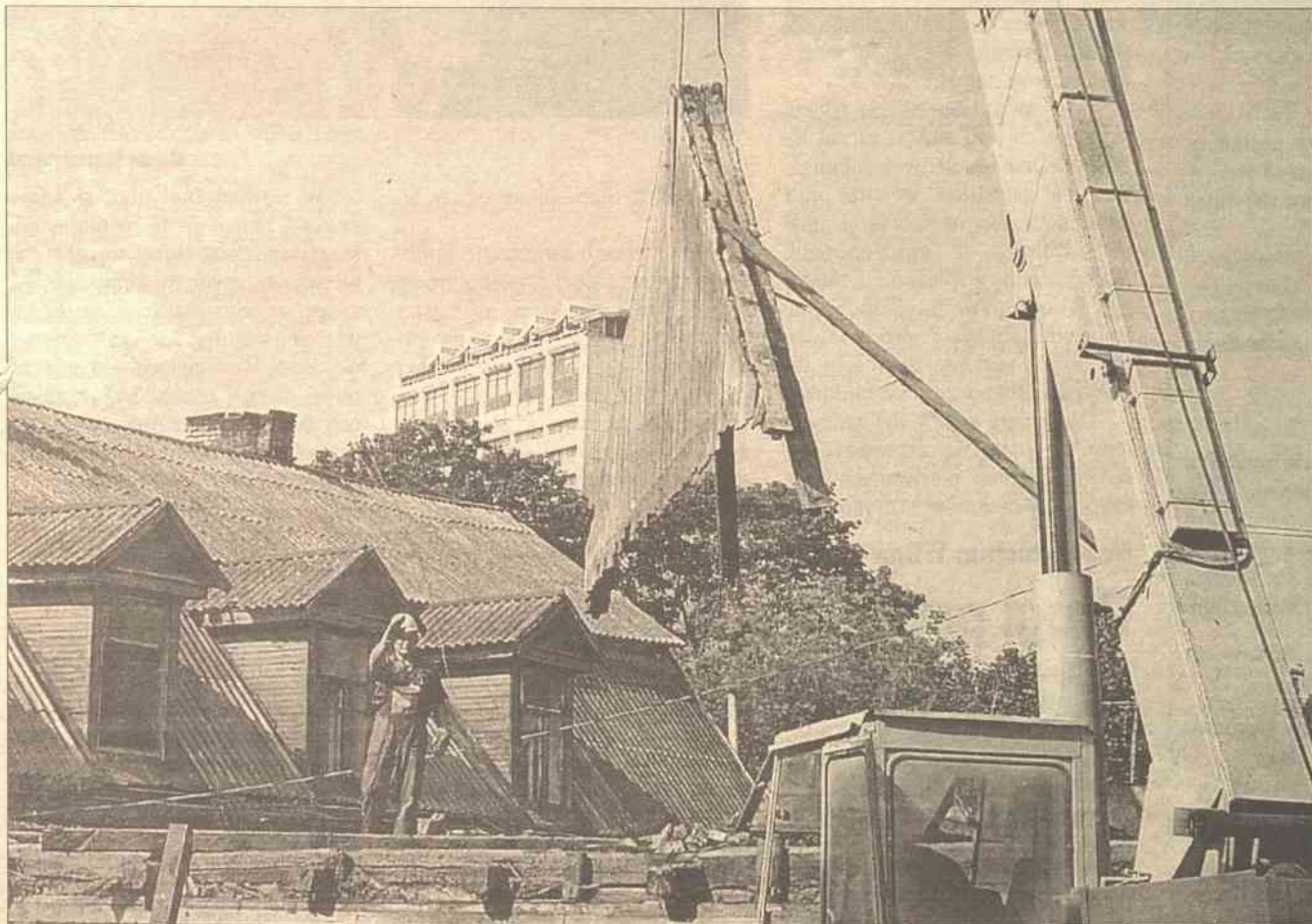




Na miejscu starych ruder Śnipiszek – nowoczesny gmach

Kruszenie „harlemu”



Mieszkańcom burzonych domów z kasy miasta wypłacono 1 800 000 Lt odszkodowania

Fot. Marian Paluszkiewicz

Cała władza miejska na czele z merem Artūrasem Zuokasem zebrała się wczoraj na rogu ulicy Lwowskiej, na nietypowe przedsięwzięcie. Burzono tu dom. Niczym nie wyróżniający się wśród sąsiednich, starych, przedwojennych, dożywających wieku.

Mimo to ściągnął on uwagę władzy, dziennikarzy, przechodniów z tego względu, gdyż na jego miejscu i na sąsiednich,

w najbliższym czasie ma być rozpoczęta budowa nowego gmachu samorządu.

Prawy brzeg rzeki Wilii w najbliższych latach ma się stać największym placem budowy, gdzie zaplanowane jest wzniesienie szeregu obiektów. Nie tylko gmachów, ale też mostów. A ich lista rozpocznie się od mostu łączącego Pałac Sportu z centrum stolicy. Niedaleko Białego Mostu powstanie jeszcze jeden tzw. Krzywy,

który połączy ulicę J. Tumasa-Vaižgantasa z ulicą Kernavės (poprzez tunel pod ulicą Ukmergės).

Oczywiście, wraz z przełożeniem mostów centrum miasta „przesunie się” na prawy brzeg rzeki, który na dzień dzisiejszy jest chyba najbardziej zaniedbaną częścią stolicy określaną „harlemem”, slumsami itd.

(Dokończenie na str. 2)

Dziecko – obiektem napięć społecznych

Kiedy brakuje miłości, gier i... chleba

Ojciec stał po przeciwnej stronie ulicy. Z daleka przyglądał się, jak jego siedmioletnie dziecko wykonuje „zadanie”. Dziewczynka od pewnego momentu trwała z wyciągniętą rączką przy wejściu do restauracji McDonald's.

Gdy niespodziewanie podszedł do niej pracownik Służby Ochrony Praw Dziecka, błagała, by dać jej trochę czasu, bo do ustalonej przez ojca sumy jeszcze brakowało. „A potem już nie będę żebrać – obiecała – pójdę do domu, razem z tatą...”

Odkąd w mieście pojawiła się tzw. „mobilioji grup” (grupa mobilna) – liczba żebrzących dzieci znacznie zmalała. Jeżeli wychodzą z domów, to nie z dobrego życia. Kiedy w domu brakuje elementarnych warunków do życia, wyłącznie prąd i nie ma co jeść, ulica wydaje się być miejscem całkiem atrakcyjnym. Krążąc po mieście trochę się uzbiera pieniędzy i wróci do swojej nory przynajmniej najedzonym...

Jest też określona grupa dzieci, które po prostu kochają ulicę. Nigdzie się na dłużej nie zatrzymują. Obeszły wszystkie instytucje: internaty, państwowe domy opieki, społeczne, mimo to uciekają stamtąd, by znowu błądzić po ulicach. Jeżeli już los nie dał im normalnego domu, pragną być wolne.

Jeszcze inne dzieci chcą czuć ciepło rodzinnego ogniska, ale rodzice wyganają je z domów, by tak jak wspomniana powyżej dziewczynka ojcu pijakowi przynieść pieniądze na codzienną dawkę alkoholu. A propos naszej bohaterki – obecnie mieszka w domu opieki.

(Dokończenie na str. 7)



Czarne na białym stoi, że dziecko jest człowiekiem. I chociaż od urodzenia do 18 lat jest uważane za dziecko, ma prawo do obrony
Fot. Jarosław Jurkiewicz

Prenumerata
na wrzesień trwa tylko
do 20 sierpnia!



W NUMERZE:

Praworządność

5

„Litwa gotowa przejąć sprawę”

Wczoraj Prokuratura Generalna Litwy zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości Polski z propozycją omówienia w polskich instytucjach praworządności możliwości przekazania Litwie sprawy litewskiego kierowcy autobusu, który ucierpiał w wypadku drogowym.

Na luzie

7

„Kocham Litwę. Tylko gdzie to jest?”

Podkoszulki z takim napisem (w wersji angielskiej) można kupić w wileńskich sklepach z upominkami. Śmieszne? Być może. Ale jednak to prawdziwe. Bo trzeba przyznać, że o Litwie „mieszkańcy świata” wiedzą niewiele. Czasami – tyle, co nic.

Z dyrektora na menedżera

Kurtinaitis — do Kijowa

W przeszłości słynny koszykarz Rimas Kurtinaitis, który z powodu intryg politycznych stracił stanowisko dyrektora Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu, jesienią rozpocznie pracę na Ukrainie – w klubie koszykówki „Kyiv”.

Litwin prawdopodobnie zostanie szefem kijowskiej ekipy koszykarskiej albo głównym menedżerem.

„Wszystko zostało już uzgodnione, pozostaje tylko spreczować szczegóły” – powiedział Kurtinaitis.

W poniedziałek odejdzie on ze stanowiska dyrektora Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu, które zajmował od roku 1997.

W najbliższych dniach Kurtinaitis swą przyszłą pracę omówi w Moskwie ze swym dobrym przyjacielem, byłym kolegą z reprezentacji ZSRR, założycielem klubu „Kyiv” Aleksandrem Wołkowem. Litwina powitają w Kijowie inni jego starzy przyjaciele i dobrzy znajomi.

Kurtinaitis w reprezentacji ZSRR grał razem z Łotysem Igozem Migliniekiem, który niedawno został trenerem ekipy „Kyiv”.

Kurtinaitis, który przez 4 lata pełnił funkcje urzędnicze, jest też przyjacielem właściciela klubu „Kyiv”, szefa spółki „Vision” Dmitrija Buriaka.

Były koszykarz i urzędnik uważa, że w Kijowie będzie miał dobre warunki do pracy i realizowania swych idei. Na Litwinie w stolicy Ukrainy czeka wiele pracy.

(Dokończenie na str. 10)

Sentencja

Trzeba wybierać: albo kochać kobiety, albo je znać; rzeczy pośredniej nie ma.

CHAMFORT



Kalejdoskop aktualności

Premier kusi japońskich biznesmenów

Premier Algirdas Brazauskas w wywiadzie dla jednej z największych spółek telewizyjnych Japonii NHK zachęcił japońskich przedsiębiorców do inwestowania na Litwie.

Jak informuje rząd, premier zapewnił dziennikarzy japońskich, że obecny kierowany przez niego rząd będzie dążył do zapewnienia zasad wolnego rynku z uwzględnieniem aspektów socjalnych na wzór wielu innych państw europejskich, rządzonych przez socjaldemokratów.

„Lepiej mieć sekretarkę, niż toaletę”

Partnerzy sejmowej koalicji rządzącej wiceprzewodniczący Sejmu socjalliberal Artūras Skardžius i socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis już wkrótce nie będą musieli dzielić się wspólnym pokojem przyjęć.

Wejście z wspólnego pokoju przyjęć do gabinetu Andriukaitisa zostanie zamurowane, a pokój przyjęć socjaldemokraty będzie urządzonej w miejscu znajdującego się po drugiej stronie gabinetu pomocnika oraz toalety. „Lepiej mieć sekretarkę, niż toaletę. Można korzystać ze wspólnej toalety” – powiedział Skardžius.

Sygnatariusz Aktu 11 Marca konsultuje

Sygnatariusz Aktu Niepodległości Audrius Butkevičius, posiadający na Litwie sprzeczną reputację, Białoruskiemu Komitetowi Helsińskiemu udziela konsultacji w kwestiach nieposłuszeństwa obywatelskiego.

Jak poinformował wczoraj Butkevičius, do poradnictwa w kwestiach obrony bez stosowania przemocy zaprosił go sam komitet. Obrona bez stosowania przemocy oznacza różne sposoby oporu obywatelskiego, eliminujące użycie siły i przemocy. „W rzeczy samej są to akcje nieposłuszeństwa obywatelskiego” – powiedział Butkevičius.

Nie idzie góra do Mahometa...

21 sierpnia minister gospodarki Petras Čėsna w Moskwie zamierza spotkać się z kierownictwem rosyjskiego kolosa gazu ziemnego „Gazprom”.

Čėsna, który niedawno został ministrem gospodarki, pragnie się zapoznać z władzami „Gazpromu”. Podczas spotkań w Moskwie zostaną omówione plany „Gazpromu” w związku z prywatyzacją spółki „Lietuvos dujos”.

Litwaki świata spotkają się w Wilnie

W dniach 24-30 sierpnia w Wilnie odbędzie się pierwszy światowy kongres litwaków. Litwakami są zwani Żydzi pochodzący z Litwy.

Celem kongresu jest rozwój współpracy litwaków i zacieśnianie kontaktów z ziemią przodków, aktywizacja ich udziału w życiu ekonomicznym i kulturalnym. Zostaną również rozpatrzone aktualne kwestie – restytucja, ściganie zbrodniarzy wojennych, zachowanie spuścizny kulturalnej, oświata i in. W kongresie zamierza wziąć udział około 300 osób z 10 krajów świata.

Stołeczni ratownicy w akcji

43 wilnianie i goście stolicy swoje życie powinni zawdzięczać ratownikom Wileńskiej Służby Ratowniczej.

Tyle tonących osób do 1 sierpnia uratowały dyżurujące na stołecznych plażach służby ratownicze spółki „Akvalangas”. Z pomocy lekarskiej skorzystało przeszło 300 osób. W tegorocznym sezonie na plażach działa 5 stacji ratowniczych, 4 punkty medyczne, dyżur pełni 10 zmian ratowników. W ciągu ostatnich 10 lat na wileńskich plażach nie wydarzył się ani jeden wypadek śmiertelny.

Komu bank LŽŪB?

Od wczoraj do 7 września Fundusz Majątku Państwowego sprzedaje dokumenty konkursu prywatyzacji „Lietuvos žemės ūkio bankas”. Cena sprzedaży ich kompletu – 5 000 Lt.

Będzie to trzecia próba prywatyzacji LŽŪB, w którym państwo posiada 76,02 proc. akcji. Dwie wcześniejsze próby nie były udane.

„Hansabank” wykupił nową emisję akcji LTB

Estoński bank „Hansabank” wczoraj wykupił nową emisję akcji Lietuvos taupomasis bankas (LTB) na sumę 150 mln litów.

Komisja Papierów Wartościowych nową emisję akcji banku zarejestrowała w ubiegły piątek, a akcje były emitowane w miniony wtorek. Emisja miała być wykupiona nie później niż w ciągu 10 dni roboczych.

„Tele 2” rozszerza sieć na Litwie

Spółka łączności komórkowej „Tele 2” twierdzi, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy o 40 proc. zwiększyła zasięg swej sieci na Litwie.

Po uruchomieniu w tych dniach w Olicie łączności „Tele 2”, z usług tej spółki już może korzystać 60 proc. mieszkańców Litwy. Przepuszczalność do końca roku łączność komórkowa „Tele 2” będzie dostępna dla ośmiu z dziesięciu mieszkańców kraju.

Pomógł upaść i... nagrody pod kapslami

Lipcowe obroty poniewieskiego browaru „Kalnapiilis”, który zajął trzecie miejsce pod względem sprzedaży piwa na rynku litewskim (17 proc.) i w lipcu sprzedał rekordową ilość piwa, w porównaniu z lipcem ubiegłego roku, wzrosły o 66,7 proc. – z 8,560 mln do 14, 268 mln litów.

Głównym powodem, który zaważył na znacznym wzroście sprzedaży piwa w lipcu, były upały oraz loteria kapsli – „500 000 nagród”.

(ELTA, BNS)

Na miejscu starych ruder Śnipiszek – nowoczesny gmach

Kruszenie „harlemu”

(Dokończenie ze str. 1)

Z okien rozlokowanego naprzeciwko hotelu „Lietuva” goście stolicy mogą doskonale obserwować życie tej dzielnicy, gdzie drewniane ubikacje na podwórkach dają hen daleko znać o sobie, gdzie koty, psy waleśają się po śmietnikach, a mieszkańcy wieczorami wysiadają na ławkach przed chałupami, szczerze wypelnionymi, jak mrówkowce.

Dlatego więc decyzję budowania tu nowego gmachu samorządu wielu powitało jako swoiste wyzwolenie, przeniesienie się do „miasta”. Chociaż dalej od centrum, niż teraz mieszkają, ale za to w domach z wygodami.

Co prawda, jak zwykle zdarza się w takich wypadkach, zaczął się przetarg mieszkańców i samorządu. Jak zaznaczył wczoraj mer Artūras Zuokas, na szczęście, udało się dojść do porozumienia. Mieszkańcom wypłacono 1 milion 800 tysięcy litów odszkodowania. W najbliższym czasie przeniosą się oni do nowych mieszkań, a tu, na Lwowskiej rozpocznie się budowa.

Gospodarz stolicy był zadowolony, że udało się zmniejszyć jej kosztą i zamiast pierwotnych obliczeń – 110 milionów, skorygowano



Lwowska ma się stać symbolem odrodzenia tej części stolicy — twierdzi mer Artūras Zuokas
Fot. Marian Paluszkiwicz

plan tak, że uda się ułożyć w 56 mln.

Nowy gmach samorządu budowany będzie na podstawie umowy leasingowej i stanie się całkowitą własnością samorządu dopiero po dziesięciu latach, ale za to nie będzie nic kosztował podatnika. Pięniądze uda się zwrócić ze sprzedaży dotychczasowych gmachów samorządu, które ma obecnie na swej ewidencji.

W nowym budynku, składającym się z kilku części, w tym wysokościowej, zmieszczą się absolutnie wszystkie służby samorządowe, a oprócz tego rozlokują się tu kawiarnie, kantory, sale konferencyjne. Budowa zaplanowana jest na okres dwóch lat. Zapoczątkuje ona bez wątpienia nową erę w życiu tej części stolicy — tak bliskiej centrum, a tak dotąd odległej.

Helena Gładkowska

Na terytorium Wilna – ognisko wścieklizny

Drugi przypadek w ciągu roku

Wspólnota ogródków działkowych „Ažuolynas”, należąca do starostwa antokolskiego w Wilnie, ogłoszona została jako źródło wścieklizny, informuje Państwowa Służba Żywności i Weterynarii m. Wilna.

W poniedziałek dziki pies ussuryjski na terytorium tych ogródków działkowych pokąsał miejscowego psa. Mieszkańcy zabili dzikie zwierzę i zawieźli sprawdzić, czy nie było chore na wściekliznę. Laboratorium weterynaryjne potwierdziło te obawy. Na razie znany jest tylko jeden pies, pogryziony przez wście-

kle zwierzę, ale możliwe, że jest ich więcej.

Na terytorium uznanym za ognisko wścieklizny odbędzie się szczepienie zwierząt, a także z tego terytorium przez dwa miesiące nie będzie można wywozić zwierząt za granicę.

Kierownik Państwowej Służby Żywności i Weterynarii m. Wilna Kęstutis Zaica powiedział, że we wspólnocie ogródków działkowych „Ažuolynas”, ogłoszonej jako źródło wścieklizny, szczepienie zwierząt od tej choroby odbędzie się w piątek w godzinach 15-17. Poinfor-

mował on, że około 70 psów i kotów podda się szczepieniu bezpłatnie, gdyż taką ilością doz szczepionek dysponują specjaliści.

Jak poinformował Zaica, pokąsany pies został zaszczepiony od sześciu chorób, a więc nic mu nie zagraża.

W tym roku jest to już drugi przypadek wykrycia ogniska wścieklizny w Wilnie. W marcu br. starostwo werkowskie było ogłoszone ogniskiem wścieklizny, gdy znaleziono tu dwa martwe lisy, które, jak się okazało, były chore na wściekliznę.

(BNS)

Druga część akcji „Utenos alus”

Dla rozczarowanego konsumenta

Druga część akcji kapsli „Utenos alus” nie pozwoli nieuczciwym pracownikom sieci handlowej i fałszerzom wzbogacać się kosztem amatorów piwa – oprócz tradycyjnych napisów i cyfr na wewnętrznej stronie kapsli znajdują się dodatkowe kody ochronne, a ponadto „szczęśliwych” kapsli nie będzie można odróżnić od zewnętrznych. Na wczorajszej konferencji prasowej zapewnił o tym szef „Jungtinis alaus centras” Tomas Kučinskis.

W toku akcji „Utenos kamštelis manija-2”, która rozpocznie się

w przyszłym tygodniu, odbędą się dwie loterie naraz – jedna, zarówno jak i pierwsza, będzie oparta na zasadzie szczęśliwej pary, a druga, tradycyjna, zakłada wysyłanie pocztą trzech kapsli od piwa. Na tych loteriach będzie można wygrać 500 tys. litów pod kapslami i trzy razy po 50 tys. litów wysyłając kapsle pocztą.

Jak potwierdził dyrektor ds. rynku „Utenos alus” Mindaugas Šeštoškas, na ochronę kapsli dodatkowo przeznaczono 100 tys. litów.

Wiadomo, że podczas pierwszej akcji pracownicy sieci handlowych

w magazynach kilkoma sposobami sprawdzali kapsle i po wykryciu szczęśliwych wybierali je, a do hal handlowych szły butelki bez wygranych. Ludzie przychodzili też po wygrane pieniądze z podrobionymi kapslami.

Wygraną 50 tys. Lt odebrał wilnianin Robertas Urbanovičius, a wygraną 10 tys. Lt przypadła Vidasowi Bižysowi z Rakiszek.

Już rozdano 250 tys. wygranych. Aby amatorzy piwa zdążyli znaleźć dla swych kapsli drugą połówkę, pierwszą loterię przedłużono do 31 sierpnia. Nowa loteria „Utenos kamštelis manija-2” rozpocznie się za tydzień, 24 sierpnia.

Od tej chwili napisy będą w kolorze złotym i zostaną wydrukowane na brzegach kapsli, ponadto będą one wyposażone w ochronne kody o różnych kombinacjach liter i cyfr.

(ELTA)



W bolesnej godzinie utraty
— śmierci ukochanego Ojca

składamy serdeczne wyrazy współczucia koleżance

Jolancie Moro

Pracownicy Litewskiego Centrum AIDS



Drogiej koleżance
Renacie Widtmann

wyrazy współczucia z powodu
utraty Ojca

składa zespół Radia „Znad Wilii”



Z powodu śmierci

Feliksa Jacewicza, członka DSPKL,

wyrazy szczerego współczucia

bliskim i krewnym Zmarłego

składają kombatanci

Ekipa wileńska wplotła swój kolorowy wieniec do mrągowskiego spotkania kresowiaków

Bezkrzesne kresy(2)

Co roku wileńscy artyści na festiwalu mrągowskim cieszą się szczególnymi względami. Stanowią największą ekipę (w tym roku również, gdyż wśród 260 uczestników z Litwy było prawie 100 artystów, reprezentujących różne rodzaje sztuki).

Do dziś dnia wspominają tu występy takich renomowanych zespołów, jak „Wileńszczyzna”, „Wilia”, „Kapela Wileńska”, kapele „Kaziuka Wileńskiego”, czy „Wujka Mańka”. Na ubiegłorocznym festiwalu nasi „Druzbanci” zrobili taką furorę, że dyrektor Domu Polonii w Pułtusku Grzegorz Rusak z mety zaprosił ich na całoroczne występy dla gości Domu.

W tym roku ekipa wileńska była nieco inna. Jedyne zespoły „Zgoda” należy do znanych tu kolektywów artystycznych, a przybyła po raz piąty, co prawda, z nowym programem. Pozostałe sześć zespołów były debiutantami. A są to: „Kapela Landwarowska”, „Trio Wileńskie”, „Sużanianka”, Rodzina Żejmów, „Melodia” oraz zespół tatarski „Alije”.

Po ullańskim — wesele po litewsku

„Zgodę” znamy wszyscy dobrze, lubimy ją i cenimy. Bo zawsze potrafi wymyślić coś nowego. Jeszcze nie znudził się nam patriotyczny obrazek z zawsze młodym kujawikiem i oberkiem, piękną postawą ullańską, (pokazany był na festiwalu w pierwszym dniu), a już na drugi dzień widzowie byli świadkami wesela... litewskiego. Obrazek nowy, więc nic dziwnego, że kierownik zespołu Henryk Kasperowicz denerwował się, czy widzowie polscy dobrze go przyjmą. Przyjęto dobrze.

Widzowie byli pełni podziwu dla „Sużanianki”, określonej tu jako zespół senierek. Nie miały możliwości zaprezentowania całego repertuaru, bo też żadnemu innemu zespołowi tego się nie udało, ale pieśń „Rosła kalina z liściem szerokim” zrobiła furorę. Bo wszyscy ją znają. Jedną piosenkę zespół potrafił „przemycić” na scenę nadprogramowo. Gdy prowadząca koncert Agata Młynarska przypomniała, że Sużany znajdują się niedaleko miejscowości, w której urodził się Piłsudski, solistka Ja-

nina Anusewicz nie straciła głowy i swym na wskroś ludowym, pięknym głosem zaintonowała piosenkę o Marszałku, ułożoną przez samych sużanian.

Takie to nasze wiejskie kobiety, co to nie tracą głowy w każdej sytuacji. Nawet na bardzo wytwornym przyjęciu integracyjnym w restauracji hotelu „To tu” panie z Sużan zaintonowały pieśni, które następnie podchwycili artyści z innych zespołów, a szczególnie z kapeli Staszka Wielanka i kapeli Fedelis z Przemysła.

Zespół powstał przed trzynastu laty, przekształcił się z chóru kościelnego, a na ludowość przestawił się, gdy kobiety wspólne z kierowniczką Margarytą Krzyżewską uzbierały w domach wiejskich wiele piosenek.

„Kamikadze” z Nowej Wilejki

„Melodia” nie ma takiego bogatego życiorysu, należą do zespołu młode dziewczęta, a kierownikiem jest Janina Stupienko, nauczycielka Wileńskiej Szkoły im. J. I. Kraszewskiego. To temu zespołowi wypadło być „kamikadze”, bo musiał wystąpić na scenie po bardzo głośnym i raczej zawodowym zespole „Wolyn” z Łucka. Ale ludzie poznali się na subtelności młodego kolektywu i również obdarzyli go gorącymi oklaskami.

Od niespełna roku pieśni ludowe śpiewa „Trio Wileńskie”. Przedtem niejednokrotnie podziwialiśmy tych piosenkarzy jako świetnych wykonawców koled. W roli wykonawców piosenek „świeckich” wystąpili po raz pierwszy. Są ambitni, młodzi, bardzo muzykalni i czeka ich jeszcze niejedno festiwal w przyszłości. A „Kapelę Landwarowską” już od razu zaproszono na występy do innych miast, gdzie również mieszkają byli wilnianie.

Śpiewano po tatarsku

Nowością na tegorocznym festiwalu było przybycie zespołu tatarskiego „Alije” pod kierunkiem Aleksandra Melecha. Żalowano, że ramy telewizyjne festiwalu nie pozwoliły na pokazanie całego uroku tańca tatarskiego, powiewnego i lekkiego

jak kolorowa mgielka. Śpiewano w języku tatarskim pieśni, chociaż w tej sytuacji zabrakło przynajmniej skrótoowego tłumaczenia na język polski.

Dobrze zaś znana na Wileńszczyźnie i naszym czytelnikom rodzina Żejmów reprezentowała całkiem inny styl wykonawczy, co z początku nie bardzo odpowiadało reżyserom koncertu, jednak, gdy mama i dwaj synowie zaśpiewali pieśni o Trokach i o Polsce, widzowie zapomnieli, że jest to festiwal folklorystyczny i bardzo serdecznie przyjęli ich discopolowe wykonanie.

By nie prześcignęli naszych

A jednak, będąc sprawiedliwym i kierując się zasadą, by nasi nie spoczęli na laurach, należy powiedzieć, że zespoły ukraińskie i białoruskie stopniowo nas doganiają, a niektóre już nawet prześcignęły. Z tym naprawdę należy się liczyć w latach następnych. Jak powiedział „Kurierowi” główny reżyser festiwalu Czesław Kujawski, w tym roku poziom artystyczny zespołów był wyjątkowo wysoki. Mimo że przyjechało ich mniej niż w latach poprzednich.

Spotkali się poeci z kresów

Co roku przybywają do Mrągowa też poeci, aby zaprezentować swoją twórczość. Zawsze są bardzo ciekawe dyskusje o poezji, twórczości. I tym razem przyjechali nasi rodzimi dwaj Olkowie — Sokołowski i Śnieżko, a także młoda ambitna poetka, tegoroczna absolwentka Alicja Mickielewicz. Poeci z Ukrainy, Białorusi oraz nasi recytowali swoje utwory, dyskutowali.

Zdaniem wieloletniego opiekuna poetów — kresowiaków Sławomira Rudnickiego, którego staraniem w roku ubiegłym wydano zbiorek poezji młodych twórców pt. „Wschód nad Rossą”, na kresach kultura jest bardziej różnorodna niż ta, którą widzimy na festiwalu.

Tym razem Sławomir Rudnicki nie mógł wziąć udziału w spotkaniach z powodu choroby, jednak uważał za swój obowiązek zaopiniować gazetkę „Chaos”, ukazującą się od niedawna w Wilnie. Po słowach gratulacji, że się ukazało takie pismo



„Kapela Landwarowska” tuż po występie na festiwalu została zaproszona na tournée koncertowe do innych miast Polski

młodych, literat mrągowski przestrzega wydawców przed oklepami dowcipami, które są tu zamieszczane, razi go nierówny poziom utworów, ich brutalizm, wulgaryzmy, silenie się na oryginalność.

Wspólne śpiewy lewicy i prawicy

Po raz bodaj szósty na Festiwal Kultury Kresowej przybywa Tadeusz Samborski, polityk polski, reprezentujący PSL, członek zarządu tej partii, również kresowiak lwowski. Podobnie od lat spotykamy tu też posła z ramienia prawicy Edwarda Daszkiewicza, kresowianina, którego ojciec był studentem USB. Sam pan Edward urodzony jest w dalekiej Syberii, bo takie koleje losu musieli przeżyć jego rodzice. Obaj politycy, chociaż należą do różnych ugrupowań, pięknie śpiewają duetem, a i solo, jak było w przypadku pana posła, piosenki kresowe.

Święto miłości

Posel Daszkiewicz uważa, że festiwal mrągowski jest świętem miłości, miłości do ojczyzny, do Polski, integruje on wszystkich Polaków rozsianych po kresach. Przyjeżdża do Mrągowa, bo kocha pieśń i kocha tych ludzi, z którymi tu ma okazję się spotkać. Pan Daszkiewicz był jednym z twórców ustawy o repatriacji, która, jego zdaniem, jest bardzo potrzebna biednym ludziom, korzeniami związanym z Polską. Cieszy się ogromnie, że ojczyzna otworzyła bramy dla wszystkich Polaków. „Na razie ustawa dotyczy repatriacji Polaków z Kazachstanu, ale przecież każdy wniosek każdego Polaka Rada Ministrów ma obowiązek rozpatrzyć” — powiedział poseł Daszkiewicz. Uważa on, że Polskę, mimo trudnych warunków, stać na sprowadzanie rodaków. Bo, jak zazna-

czył, „nasza bieda dla Polaków z Kazachstanu jest rajem”.

Poszukiwanie perełek

Tadeusz Samborski: „Sam fakt, że są zapraszane na festiwal różne zespoły z największych głębin, daje możliwość wyszukania prawdziwych perełek”. Pan Samborski również szczególnie wysoko ocenia wiejskie zespoły, takie jak z Sużan, czy białoruskich Taniewicz, o którym pisaliśmy we wczorajszym odcinku. „Można tylko się cieszyć, że folklor przez wszystkie lata nie podlegał wpływowi politycznym, ale przekazywany z pokolenia na pokolenie teraz wzrusza poprzez swój głęboki autentyzm. I potwierdza jakże optymistyczną tezę, że polska kultura jest niezniszczalną nawet w najbardziej ekstremalnych warunkach” — powiedział pan Samborski „Kurierowi”.

Uważa on, że taka impreza, jak mrągowska, powinna skłaniać państwo polskie do inwestowania w kulturę, bo z tego festiwalu wynika, że kultura jest najważniejszym wykładnikiem utrzymania tożsamości narodowej, a pomoc kresowiakom powinna znaleźć się w programie rządu, a nie tylko ma być obiektem hobbistycznym dla organizacji sympatyzujących.

„Uważam za fakt haniebny, że festiwalem nie interesuje się Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego” — powiedział na zakończenie rozmowy.

Na Festiwal Kultury Kresowej list powitalny nadesłał prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Podkreśla w nim, że właśnie te spotkania dla wielu Polaków są powodem do dumy ze swej Ojczyzny.

(Początek w poprzednim numerze)

Krystyna Adamowicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Tatarski zespół — to nowość na „kresówce”. Artyści wyróżniali się swoją innością



Lewica i prawica — Tadeusz Samborski i Edward Daszkiewicz w Mrągowie są jednymi. Tutaj nic ich nie dzieli, a łączy pieśń. Na festiwalu kresowym posłowi Daszkiewiczowi towarzyszyła jego małżonka

Balon Fossetta już nad Ameryką Południową

Właściciel rekordu długości samotnego lotu

Amerykański milioner Steve Fossett, który chce jako pierwszy samotnie oblecieć balonem kulę ziemską, dotarł wczoraj nad kontynent Ameryki Południowej.

Kontrolerzy ruchu lotniczego w Chile wysłali Fossettowi notę powitalną i zapowiedzieli, że jego przyjazd uczczą butelką chilijskiego czerwonego wina. Wczoraj o godzinie 5.00 czasu wileńskiego balon Fossetta „Solo Spirit” leciał z prędkością 53 km/h i znajdował się około 50 kilometrów na północ od Antofagasty w Chile. Jak podała naziemna obsługa wyprawy, aby bezpiecznie pokonać Andy, Fossett musi lecieć na wysokości co najmniej 8100 metrów.

Steve Fossett, pobił w środę rekord długości samotnego lotu balonem. Dotychczasowy rekordzista

leciał 10 dni, a Fossett wystartował 11 dni temu. Wprawdzie poprzednie rekordowe osiągnięcie nie zostało odnotowane przez Międzynarodową Federację Aeronautyczną (która zajmuje się tego rodzaju statystykami), ale Kevin Uliasi, który do tej pory leciał najdłużej, przesłał gratulacje Fossettowi pocztą elektroniczną. Tempo lotu balonu Solo Spirit spadło do 33 km/h. Dwa razy szybciej Fossett leciał nad Pacyfikiem w ubiegłym tygodniu. Jednak jak podaje naziemna obsługa lotu, balon powinien teraz być jak najbliższej ziemi, aby przygotować się do „przekroczenia” Andów. Fossett liczy, że jutro uda mu się ujrzeć wody Oceanu Atlantyckiego. Tam czeka go kolejny rekord – dystansu, jaki jeden człowiek przeleciał balonem. Obecne najlepsze osiągnięcie

to 23 tysiące kilometrów zostało ustanowione przez... niego samego podczas wcześniejszej próby okrążenia Ziemi. Wówczas jednak Fossett wpadł nad oceanem w burzę, która zakończyła jego lot i prawie pozbawiła go życia.

Od czasu rozpoczęcia podróży, 4 sierpnia w Australii, Fossett pokonał odległość 18,5 tys. kilometrów. Cała podróż wokół Ziemi według najbardziej optymalnych założeń miałaby zająć 17-20 dni. Z powodu wolnego tempa balon ma już dwa dni opóźnienia, więc praktycznie nie ma szans, aby zmieścić się w zakładanym czasie. Nie wywołuje to jednak nerwowych reakcji ani w obsłudze ani u ekscentrycznego milionera – w balonie ma on jeszcze zapasy na 15-dniowy lot.

(PAP)

Turcja: dzięki zdecydowanej postawie kobiet

Nie ma seksu — rząd pomoże!

Kobiety w jednym z południowo-tureckich miasteczek ogłosiły, że odmówią współżycia ze swoimi mężami, o ile nie zostanie naprawiony nieczynny rurociąg z wodą. Strapionym mężczyznom pomoże rząd – podała agencja Anatolia.

— Do czasu, aż rząd nie zacznie dostarczać nam wody, nie będziemy chodzić do łóżka z naszymi mężami — zagroziła liderka protestu — 63-letnia Fatma Sari (czyt. sary), mieszkanka odciętej od wody wsi Sirtkoy (czyt. syrtekej).

Samotnych mężczyzn nie opuścił jednak rząd. Władze postanowiły przekazać rury o takiej długości, żeby pozwoliły podciągnąć wodę z najbliższego źródła do wioski. Jednak tureckie władze wolą dać swoim obywatelom wędkę zamiast ryby — mieszkańcy wioski, nie dość

że uciemiężeni brakiem seksu, będą musieli się jeszcze natrudzić z samodzielnym montażem ośmiokilometrowego wodociągu.

Nie udało się dokładnie określić, kiedy władze przekażą rury oraz czy kobietom wystarczą rządowe gwarancje, czy też będą kontynuowały protest.

— Nie będą mogli wejść do naszych sypialni, dopóki woda nie poleci z kranów — powiedziała ze śmiechem Fatma Sari, mieszkanka Sirtkoy. W zbudowanym w 1974 roku rurociągu z czasem przerdziały rury i od tego czasu do odległej od miasta wioski wodę dowożono na grzbietach osłów. Dopiero zdecydowana postawa kobiet zdaje się doprowadzać sytuację w wiosce do cywilizowanych standardów.

(PAP)

Ukraina

Wczasowicze w szpitalu psychiatrycznym

Funkcjonariusze ukraińskiej milicji podatkowej odkryli w jednym z bloków szpitala psychiatrycznego w Eupatorii na Krymie nielegalny pensjonat.

Wczasowicze figurowali w dokumentach szpitala jako psychicznie chorzy. Turystyczny „biznes” zorganizowało kierownictwo szpitala, które pobierało za pobyt równo-

wartość 3-4 dolarów za dobę, a utrzymanie pensjonariuszy pokrywano z budżetu szpitala. W momencie ujawnienia afery w szpitalu odpoczywało 25 osób z Rosji, Ukrainy i Białorusi, a więc czysty zysk z ich pobytu wynosił ok. 100 dolarów.

Prokuratura wszczęła postępowanie karne wobec dyrekcji szpitala.

(PAP)

Cyrk letni

„Przedstawia show egzotycznych zwierząt

Figle królewskiego cyrku

W programie ujrzenie wykonawców wszystkich gatunków cyrkowych, show egzotycznych zwierząt i ptaków. Będzie was zabawiał laureat złotej „Maski Groka”, artysta ludowy Rosji klaun Andriej Nikołajew.

Przedstawienia będą się odbywały: w środy, czwartki, piątki o godz. 18, w soboty, niedziele — o godz. 14 i 18.

W Wilnie, koło Białego Mostu od 24 sierpnia do 16 września.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS & VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Należy wierzyć, że wszystko, co by się nie stało, wyjdzie tylko na lepsze. Jeśli się spóźniasz, nie wpadaj w panikę. Spokojnie dokończ picie kawy i czytania artykułu. Jeśli czegoś nie zrobisz, ktoś inny zrobi za ciebie.

BYK. Czekaleś najgorszego, a teraz jesteś mile zaskoczony. Co prawda, przebieg wydarzeń nie jest idealny, ale wszak darowanemu koniowi w zęby się nie zagląda. Jesteś we właściwym miejscu i towarzystwie, toteż możesz chwilę odpocząć.

BLIŹNIĘTA. Jeśli masz własne zdanie, nie zważaj na opinie i rady innych ludzi. Jesteś gospodarzem swego losu i najlepszym swym doradcą. Dziś obok ciebie może się znaleźć wiele nieprzyjaźnie usposobionych osób, zachowaj więc czujność i ostrożność.

RAK. Możesz się znaleźć w ślepej uliczce. Stare metody są już nieskuteczne, a nowych jeszcze nie znasz. Może najlepiej byłoby odczekać. Jutro może się zdarzyć to, co się dziś wydaje niemożliwe.

LEW. Czy kiedyś marzyłeś o sławie? Chcesz tego, czy nie, ale dziś może się nadarzyć ku temu okazja. Na wszelki wypadek ubierz się lepiej i bądź gotowy do znalezienia się w centrum uwagi.

PANNA. Nikt nie zaprzeczy, że posiadasz wiedzę i nawyki techniczne. Dziś wszyscy będą prosili o twoją radę i niewątpliwie otrzymają konkretną i wyczerpującą odpowiedź. Możesz wszystko naprawić i dlatego jesteś niezastąpiony.

WAGA. Twoje usposobienie będzie raczej altruistyczne. Zaczynasz rozumieć, że pomagając innym, możesz też rozwiązać własne problemy psychologiczne. Aktywność jest dobrym lekarzem. Jesteś silniejszy, niż ci się wydaje.

SKORPION. Do ruchomego celu trudniej jest trafić, a więc jeśli jesteś prześladowany, szybko się poruszaj. Im rzadziej będziesz spoglądał na zegar, tym mniejszego stresu zaznasz. Kieruj się rozsądkiem, a nie sercem.

STRZELEC. W ostatnich dniach wiele się zmieniło w twoim życiu. Dziś znów poczujesz znajomy twardy grunt pod nogami, toteż niezwłocznie zapuszczaj korzenie. Potrzebujesz chociaż krótkiego wytchnienia przed nowym krokiem.

KOZIOROŻEC. Twoja bezgraniczna duma i wiara w siebie każą ci czuć się tak, jakbyś był pępkiem świata. Otoczenie mimo woli musi dostosowywać się do twego rytmu i prawideł gry. Jeśli w rzeczy samej nie jesteś ważną osobą, życie będzie wrzało właśnie tam, gdzie ty się znajdziesz.

WODNIK. Co chcesz powiedzieć? Mów wyraźnie, bo twojej pantomimy nikt nie rozumie. Prawdopodobnie chcesz oświadczyć coś ważnego, ale czynisz to w sposób zbyt skomplikowany. Możesz więc zostać niezrozumiany.

RYBY. Dziś pamiętaj, że wyżej pępka nie podskoczysz. Trzymaj się jak najdalej od spraw niewyraźnych i ryzykownych. Zamiast czyścić zabrudzone miejsce, ostrożnie obejdz je dokoła. Bohaterowie przeważnie istnieją tylko w filmach. Zachowaj więc rozsądek i ostrożność.

Uśmiechnij się



Fafara opowiada znajomym:

— Nagle patrzę: z sawanny wylazi lew i gotuje się do

skoku!

— I co, i co?

— Jak już się ugotował to myśmy go zjedli!

Zapraszamy!!!

Wszystko dla dziecka!!!

Gry, zabawy, przedstawienie teatralne, występy zespołów dziecięcych z Suwałk, Wilna, Ejszyszek, lepienie z gliny, malowanie podkoszulków, kartonowe miasto i wiele, wiele innych atrakcji

Już 2 września (w niedzielę), w godz. 11.00-18.00 na Festynie Dziecięcym w Ejszyskach!!!

Rozpocznijmy rok szkolny na wesolo!

Organizator: Dom Polski w Ejszyskach

Wileńska Szkoła Radioelektroniki i Mechaniki Precyzyjnej

zaprasza po ukończeniu 10 klas do nauki następujących specjalności:
— montera aparatury radiowej i telewizyjnej;
— mechanika branży przemysłowej;

a także młodzież z wykształceniem średnim:

— nastawiacza sprzętu komputerowego;

— montera aparatury radiowej i telewizyjnej.

Nauka trwa 2 lata. Nauczanie w językach litewskim i rosyjskim.

Uczniowie otrzymują stypendium. Szkoła nie posiada bursy.

Adres szkoły: Lakūnų 3, Vilnius, tel 77 19 73.

(PAP)

Każdego roku na przejściach granicznych zaczynają się nieporozumienia

Aby podróż była udana

Ostatnio na granicy Litwy znowu zwiększyła się liczba wypadków, gdy funkcjonariusze Służby Ochrony Granicy Państwowej są zmuszeni nie wypuszczać za granicę nieletnich mieszkańców Litwy.

W roku bieżącym litewscy pogranicznicy z różnych powodów nie wypuścili z Litwy 2 174 osoby, w tym 599 nieletnich, czyli osoby do lat 18. Z tej liczby 433 dzieci przekraczało granicę nie mając zezwolenia jednego lub dwóch rodziców (opiekunów). Jeszcze 166 nieletnich musiało wrócić do domu, ponieważ oni lub osoby im towarzyszące nie przedstawiły dokumentu podróży dziecka lub dowodu osobistego, albo okazane dokumenty nie były ważne.

Najwięcej dzieci – 234 – z tego powodu nie mogło wyjechać do obwodu kaliningradzkiego. Na Łotwę nie wypuszczono 156 dzieci, na Białoruś – 96, do Polski – 58. Jeszcze 54 nieletnich, którzy próbowali bez zgody rodziców odlecieć za granicę, nie wypuścili pogranicznicy Łotwiska Wileńskiego. Podróż jednego

nieletniego skończyła się na wybrzeżu morskim.

Według posiadanych danych, z 599 nie przepuszczonych przez granicę nieletnich 347 podróżowało latem, czyli od 1 czerwca. Jak twierdzą funkcjonariusze, na przejściach granicznych zaczynają się wtedy burzliwe zamieszania. Rodzice lub osoby towarzyszące zwykle jadą za granicę, aby odwiedzić krewnych lub wypocząć.

Najczęściej zawczasu opłacają skierowania i bilety powrotne. Gdy się dowiadują, że podróż trzeba przerwać lub odłożyć i że nie ma możliwości zwrotu zapłaconych pieniędzy, najczęściej piszą różnego rodzaju skargi lub zbyt późno rzucają się na poszukiwania potrzebnej informacji.

Dlatego Służba Ochrony Granicy Państwowej przypomina, że osoby towarzyszące nieletnim powinny znać przepisy podróżowania dzieci, zatwierdzone przez rząd 11 stycznia 2000 r. W przepisach tych jest wskazane, jakie dokumenty podróży powinni mieć nieletni i osoby im towa-

rzyszające. Jeżeli dziecko jedzie za granicę z obojgiem rodziców (również przybranyymi) należy okazać dowód osobisty obywatela RL dziecka lub dokument podróży. Ten ostatni dokument jest wydawany przez służbę migracji komisariatu policji miasta lub rejonu w miejscu zamieszkania. W Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu dziecięcy dokument podróży wydaje wydział paszportowe terytorialnych komisariatów policji.

Jeżeli dziecko jedzie z jednym z rodziców, powinna być przedstawiona pisemna zgoda drugiego z rodziców. W tym piśmie powinno być wskazane, na ile czasu i do jakiego państwa jedzie dziecko. Podpis wyrażający zgodę jednego z rodziców ma być zatwierdzona przez notariusza. Taka zgoda nie jest potrzebna, jeżeli dziecko mieszka z jednym z rodziców, a miejsce pobytu drugiego jest nieznane lub on nie żyje. W tych wypadkach należy mieć potwierdzające to dokumenty. Pisemna zgoda również nie obowiązuje wtedy, jeżeli matka sa-

motnie wychowuje dziecko – jest jedyną prawną przedstawicielką dziecka. W takim wypadku pogranicznikom należy okazać zaświadczenie samotnej matki. Może być to osobista książeczka samotnej matki upoważniająca do otrzymywania państwowego wsparcia lub świadectwo urodzenia dziecka, w którym w miejscu danych ojca stoi kreska.

Jeżeli otrzymanie zgody drugiego z rodziców jest niemożliwe, przedstawia się pismo ze zgodą miejskiej lub rejonowej służby ochrony praw dziecka. Gdy dziecko jedzie za granicę z innymi osobami towarzyszącymi, okazać należy zgodę obu rodziców. W wypadku, jeśli dziecko podróżuje samotnie, powinno ono mieć dowód osobisty obywatela RL lub dokument podróży dziecka oraz pisemne zezwolenie służby ochrony praw dziecka.

Niezbędną informację o tymczasowym wyjeździe dziecka za granicę można otrzymać przez całą dobę na telefon w Wilnie 71-93-05.

Przyg. I. L.

Kierowca autokaru czuje się załamany

Litwa gotowa przejąć sprawę

Wczoraj Prokuratura Generalna Litwy zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości Polski z propozycją omówienia w polskich instytucjach praworządności możliwości przekazania Litwie sprawy litewskiego kierowcy autobusu, który ucierpiał w wypadku drogowym.

9 lipca br. w okolicach Ostrowi Mazowieckiej autokar prowadzony przez Sigitasa Cedronasa wyjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z polską ciężarówką. Dwie osoby zginęły, około 20 zostało rannych. Wkrótce po wypadku litewskiego kierowcę zatrzymano i dotychczas przetrzymuje się w polskim więzieniu. Jego bliscy twierdzą, że osadzony tam kierowca czuje się załamany, przysięgła mu śmierć ludzi.

„Litewska Prokuratura Generalna zapewnia, że jest gotowa do przejęcia postępowania karnego w sprawie karnej Cedronasa i gwarantuje

obiektywne i dogłębne jej rozpatrzenie. Większa część poszkodowanych i świadków wypadku mieszka na Litwie, dlatego ich uczestnictwo w procesie sądowym jest prostsze”, – uważa Prokuratura Generalna Litwy.

W lipcu br. do przewodniczącego Sejmu RL Artūrasa Paulauskasa zwróciła się żona kierowcy, jej prośba została później przekazana Prokuraturze Generalnej. Na temat możliwości przeniesienia Sigitasa Cedronasa na Litwę przewodniczący Sejmu rozmawiał również z ambasadorem RP w Wilnie Jerzym Bahrem.

Kierowca jest oskarżony o umyślne spowodowanie wypadku. Według prawa polskiego, za to przestępstwo grozi kara od 2 do 12 lat więzienia. Cedronasowi nie zezwala się na telefoniczne rozmowy, tylko na pisanie listów. Przed wysłaniem należy tłumaczyć je na język polski.

Przyg. I. L.

Litwinka zginęła pokonując lodowiec

Śmierć w górach

We wtorek w szwajcarskich Alpach zginęła 22-letnia Litwinka. Kobieta razem z pięcioma innymi alpinistami wspinała się na lodowiec.

Przed osiągnięciem szczytu Litwinka podczas wspinaczki pośliznęła się i upadła. Alpinistka nie była przymocowana linami ochronnymi do kolegów.

W środę zaś w Szwajcarii zginęło czterech alpinistów, którzy pró-

bowali wspiąć się na Lauteraarhorn o wysokości 4.042 metrów. Na odległości 100 metrów od szczytu pośliznął się jeden z alpinistów i pociągnął za sobą towarzyszy. Trzej mężczyźni i kobieta zginęli spadając z wysokości około 600 metrów. Wszyscy alpinści byli doświadczeni i posiadali dobre techniczne wyposażenie i przygotowanie.

Przyg. I. L.

Rodzice się biją, dzieci cierpią

Przypadkowa ofiara

Do kłajpedzkiego szpitala dziecięcego z mieszkania przy ul. Panevėžio przywieziono rocznego Svajūnasa B., którego pobili rodzice.

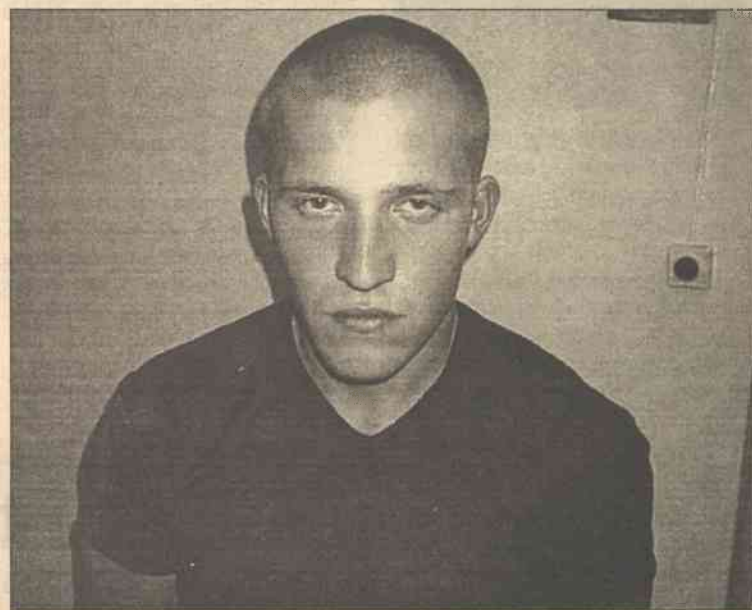
Dziecku ustalono obrażenia głowy. Zdaniem policji, chłopczyk

ucierpiał przypadkowo, podczas konfliktu między pijanymi rodzicami. Lekarze stwierdzili, że stan Svajūnasa nie jest ciężki, lecz się go od wstrząsu mózgu. Trwa dochodzenie.

Przyg. I. L.

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.



W środę ekipa patrolowa w pobliżu Uniwersytetu Pedagogicznego w Wilnie zatrzymała Gennadijusa S. (ur. w 1979 r.), który przedtem, uciekając przed policją drogową, potrafił jednego z funkcjonariuszy. Na ul. Ukmergės policjanci drogówki zatrzymywali kierowców, przekraczających dozwoloną szybkość. Gennadijus S., jadący samochodem Audi 80 z szybkością 90 km/h, na żądanie funkcjonariuszy nie zatrzymał się. Odwrotnie, pojechał wprost na nich, potrafciając jednego z nich – Arūnasa Zabulisa. Policjant doznał złamania nogi i urazu ręki. Kierowcę zaś odwieziono na zbadanie zawartości alkoholu w organizmie. Okazało się, że uciekinier, mieszkaniec rejonu wileńskiego, był całkowicie trzeźwy.
Inf. własna Fot. Wasilij Bondarew

Dwa razy wystrzelił i... zasnął

Żywa tarcza

W środę wieczorem strzałami w pierś została ranna mieszkanka wsi Spanėnai (r. Janowski), 39-letnia Romualda Šimkevičienė. Kobieta zranili jej 50-letni przyjaciel Eugenijus Turapinas.

Kochankowie razem z sąsiadami pili w domu piwo. Później między kobietą i mężczyzną wybuchł konflikt i sąsiedzi wyszli. Wkrótce po tym rozległy się dwa wystrzały.

Ministerstwo nic nie wie

Sprawa emigrantów

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy nie posiada oficjalnej informacji o obywatelach Litwy, którzy poprosili o azyl polityczny w Finlandii.

Jak informowaliśmy, we wtorek statkiem z Tallinna do Helsinek przybyło 12 zamieszkałych na Litwie Cyganów, którzy poprosili o azyl polityczny. W Finlandii wyraziło życzenie pozostać jeszcze 6 obywateli Litwy, którzy przyjechali

Sąsiedzi wrócili i znaleźli ranną Šimkevičienė. Jej przyjaciel już zdążył zasnąć. Rozbudzili go policjanci, którym pijany sprawca tłumaczył, że strzelał do sufitu. O tym, że kobietę odwieziono do szpitala, Turapinas nie wiedział.

Ustalono, że strzelano z pistoletu śrutowego. Taką broń może kupić dowolna pełnoletnia osoba.

Przyg. I. L.

Kryminały

Na starość — za kratkami

W środę po południu w parku, znajdującym się w pobliżu ul. Nidos w Kłajpedzie, znaleziono zwłoki zamordowanej ze szczególnym okrucieństwem 47-letniej Liubowi Bazinej. Na ciele kobiety – w okolicach klatki piersiowej i na ręce – ustalono 9 ran ciętych i klutych. Zabójstwa dokonano w pobliżu domu denatki na ul. Minijos. Gdy przechodnie znaleźli ranną kobietę i wezwali lekarzy, ci nie mogli już nic pomóc. Policja zatrzymała podejrzanego o zabójstwo – 66-letniego emeryta.

Szukali pracy, znaleźli więzienie

W środę sąd w Danii skazał trzech mieszkańców Kupiszek, którzy za granicą zostawili krwawe ślady swego pobytu. Ovidijus Kilkus, Mindaugas Butkus i Valdas Trumpis, którzy wyjechali do Danii szukać pracy, zostali skazani za zabójstwo 27-letniego Duńczyka Alana Tofta Diderikseny, obrabowanie 65-letniego Szweda Gosta Anderssona oraz jego porwanie. Zamknięty w bagażniku samochodu Szwed zmarł. 24-letni Kilkus i 20-letni Trumpis spędzą w duńskim więzieniu po 16 lat, ich 22-letni współnik – 8 lat. Po odbyciu kary Litwini zostaną deportowani z Danii. Za dokonane przestępstwa obywatelom Litwy groziło dożywotnie więzienie, jednakże sąd uwzględnił młody wiek przestępców.

Kłajpeda w ogniu

W środę w nocy w portowym mieście paliły się cztery samochody. Około godz. 2.30 na podwórzu domu przy ul. Kr tingos w zaparkowanym godzinę wcześniej samochodzie Ford Mondeo, z niejasnych przyczyn wybuchł pożar. Ogień zniszczył silnik, przednią część auta, szyby, koła. Pojazd został zniszczony całkowicie. Płomień z tego samochodu przerzucił się na stojące obok Nissana Stanę, BMW 524 i Opla Vectrę, które ucierpiały nieznacznie.

Kryminalista w mundurze

W tym tygodniu w Kłajpedzie zatrzymano pracownika policji kryminalnej komisariatu policji nr 4, podejrzanego o pośrednictwo w wykupieniu uprowadzonych samochodów. Przestępcza działalność 29-letniego Dmitrijusa Guzovskisa została wykryta, gdy pewna osoba zawiadomiła o uprowadzeniu Mercedesa. Wkrótce Guzovskis oświadczył poszkodowanemu, że auto znaleziono, jednak chcąc je odzyskać właściciel ma zapłacić 1.000 USD, w przeciwnym wypadku samochód zostanie rozmontowany. Po negocjacjach suma okupu spadła do 900 USD. Poszkodowanemu zwrócono Mercedesa, a policjanta zatrzymano z odznaczonymi banknotami. Sąd zezwolił na dwumiesięczne zatrzymanie Guzovskisa.

Uratowane życia

43 wilnian i gości stolicy powinni być wdzięczni za uratowanie życia pracownikom Wileńskiej Służby Ratowniczej. Tyle tonących osób do 1 sierpnia uratowali pracownicy ZSA „Akvalangas”. Pomocy medycznej udzielono ponad 300 osobom. Przyg. I. L.

(BNS)

NA LUZIE

Ze świata muzyki

TABASCO zapadł
na syndrom Nidy

Zespół TABASCO zapadł na chorobę „Nida”. Spędzając niebiańskie wakacje w tym zakątku ziemi muzycy czuli się tak, jakby przypięto im skrzydła — zauroczeni, szczęśliwi i na luzie...

„Kiedy ludzie przyjeżdżają do Nidy, to władza nimi euforia. Świeże, rześkie powietrze, szumiące morze i niezwykła przyroda działają «antymastowo». Zaczęliśmy nawet sportować, a z zespołem PELENAI mieliśmy mieszany mecz koszykówki — opowiada o wakacjach TABASCO lider zespołu Gediminas. — Myśleliśmy o zorganizowaniu meczu TABASCO-PELENAI, ale oni mają przewagę wzrostu. Tylko Česka jaki jest!!!”

Skromność zespołu SEL?

Pod koniec sierpnia na półki sklepów muzycznych ma dotrzeć nowy produkt zespołu SEL, a mianowicie, najświeższy singel „Duok man”.

Na krążku, oprócz dobrze znanej oryginalnej wersji piosenki, będą dodatkowo cztery mixy tego „kawałka”. Dziwne może zdawać się to, że zespół SEL, który sprzedał swój produkt w nakładzie stu tysięcy kopii albumów, tę płytę planuje wydać jedynie w nakładzie tysiąca kopii. Singel „Duok man” zostanie zrealizowany przez SEL records. Czyżby byli tacy skromni?

MERLIN: składanka
już w drodze

Jeszcze w ciągu tego lata firma nagraniowa JAM RECORDS miała by urzeczywistnić pierwszy album-składankę formacji MERLIN. Album będzie tworzyło szesnaście hitów zespołu od 1994 do 2000 r. Między innymi „Metai”, „Žvakės”, „Garsų sraute”, „Lietaus laiškai”, „Andželina” i inne. Jest to pierwszy album-składanka w historii tej grupy muzyki litewskiej.

www.sala.lt/merlin

Ku radości internautów coraz więcej zespołów zadomawia się na stronach internetowych. Teraz w internecie „zamieszkali” także chłopcy z MERLIN. Na stronie zespołu można się zapoznać z historią zespołu, zobaczyć całe mnóstwo zdjęć formacji w galerii foto, dyskografię, przeczytać o tym, co nowego u Merlinów, co planują, rozkład ich koncertów, a także info potrzebne do skontaktowania się z zespołem.

Ronan Keating:
Cena uśmiechu

Ronan Keating i jego menager Louis Walsh płaczą się w zeznaniach odnośnie 26 tysięcy dolarów wydanych przez wokalistę na pro-

stowanie zębów. Plotki głoszą, że muzyk zdecydował się na zabieg na początku 2001 roku, kiedy szefowie wytwórni powiedzieli mu, że z tak nierównym uzębieniem nigdy nie uda mu się zrobić kariery w Stanach. Walsh potwierdził tę wiadomość w wywiadzie udzielonym stacji MTV.

— Tak, to prawda, ale nie wiem, czy Ronan będzie zadowolony z tego, że o tym mówię — powiedział.

Sam Keating zaprzeczył, jakoby w jakikolwiek sposób zmieniał wygląd swoich zębów.

— Byłem u dentysty, tak jak wszyscy — tłumaczy wzburzony muzyk. — Chciałem zrobić przegląd zębów i wyleczyć niektóre z nich. To wszystko. Nie było żadnego prostowania.

Pearl Jam:
Pożegnanie z festiwalami

Po tragedii na ubiegłorocznym festiwalu w Roskilde muzycy grupy Pearl Jam postanowili nie występować już nigdy więcej na festiwalach.

Przypomnijmy, że niewystarczająca ochrona i nadmierny tłok przed sceną w trakcie koncertu zespołu na festiwalu w 2000 roku stały się przyczyną śmierci kilku fanów.

— Nie sądzę, żebyśmy jeszcze kiedyś mieli zagrać na jakimś festiwalu — oznajmił gitarzysta Stone Gossard. — To nie leży już w naszych planach. Myślę też, że nie zdecydujemy się na nic, dopóki nie będziemy mieli pełnej kontroli oraz nie zastanowimy się nad wszelkimi możliwymi skutkami.

Kylie Minogue: Tajna broń



Kylie Minogue użyła nowej broni w walce z Victorią Beckham o pierwsze miejsce na brytyjskiej liście przebojów.

Jest nią biust australijskiej piosenkarki. Nowy singel Minogue zatytułowany „Can't Get You Out Of My Mind” ukaże się w tym samym czasie, co najnowsza płyta Victorii Beckham „Not Such An Innocent Girl”. W związku z tym Kylie nakręciła bardzo śmiały teledysk, w którym pojawia się ubrana w skąpe majteczki i równie skromny biały top. Single obu wokalistek trafią do brytyjskich sklepów 17 września 2001 roku.

Opr. Anna Bartoszewicz

Trwa letni festiwal św. Krzysztofa

Zamiast plaży — do kościoła

Lato. Cała Litwa przeniosła się nad morze. Życie kulturalne w stolicy prawie zamarło. Wilno oblegają znudzeni turyści. Właśnie z troską o nich — oraz tych, którzy zmuszeni są zostawać w stolicy, już po raz siódmy odbywa się tu Letni Festiwal świętego Krzysztofa.

Inicjatorem tego festiwalu jest profesor Donatas Katkus.

— Pomysł zrodził się właśnie dlatego, że w naszym państwie od dawna tradycją stał się fakt, iż wszystkie instytucje kulturalne — teatry, filharmonia — na lato przenosiły swe przedstawienia do miejscowości wypoczynkowych. W ten sposób ludzie sztuki mieli szansę połączyć wypoczynek z pracą, a potencjalni widzowie dostawali kilka „pustych” miesięcy po to, aby „zateścić za sztuką”. Ale tak było w czasach ekonomiki planowej (i jednocześnie — planowej sztuki). Dzisiaj w krajach rozwiniętych akurat latem życie kulturalne rozkwita — i dzieje się tak przede wszystkim dzięki festiwalom. Naszym festiwalem chcieliśmy właśnie zapłacić tę lukę, przybliżyć Litwę do praktyki światowej, do światowych standardów — mówi Vladas Zalatoris, koordynator projektu.

Trwający od początku lipca do końca sierpnia festiwal należy do grupy festiwali świętego Krzysztofa. Prócz niego, jest jeszcze festiwal Bożonarodzeniowy, w planach — jeszcze dwa, na wiosnę i jesienią. W następnym roku grupę tę uzupełni festiwal muzyki fortepianowej, planowany w dniach 18-24 lutego. Wiele uwagi poświęci się muzyce Fryderyka Chopina.

— Planujemy, by w tym festiwalu uczestniczyli również muzycy

Jak nas widzą

„Kocham Litwę. Tylko gdzie to jest?”

Podkoszulki z takim napisem (w wersji anglojęzycznej) można kupić w wileńskich sklepach z upominkami. Śmieszne? Być może. Ale jednak to prawdziwe. Bo trzeba przyznać, że o Litwie „mieszkańcy świata” wiedzą niewiele. Czasami — tyle, co nic.

Wilno w okresie letnim przypomina istną wieżę Babel. To świadczy, że przynajmniej minimalna informacja o naszym kraju dociera do reszty świata. Bo przecież ci wszyscy turyści musieli jakoś do nas trafić. Dwudziestoletni Mark z Londynu o Litwie dowiedział się od ojca, który był tu służbowo kilka lat temu. Teraz przyjechali razem. Oboje twierdzą, że byli mile zaskoczeni. Nie spodziewali się, że jest tu już... tak europejsko.

Gdzie to jest...?

— Najśmieszniej jest, gdy rozmawia się o Litwie z mieszkańcami Stanów. Już od dawna koresponduję z kilkoma osobami z Nowego Jorku i Chicago. Uważają się za pępek świata. Kiedy po raz pierwszy napisałam im, że jestem z Litwy, przyznali, że nie wiedzą nawet, gdzie mają jej szukać na mapie. Żartowałam, że w okolicach Meksyku. I... uwierzyli. — śmieje się osiemnastoletnia Monika z Uciany. Jej kolega wspominał, że kilka lat temu, rozmawiając z przyjacielelem ze Stanów, oczekiwał się... wyrazów współczucia.

— Mój kolega myślał, że Litwa graniczy z Czeczenią i grozi nam wojna. Zaproponował mi nawet,



W Druskiennikach, podobnie jak w Wilnie, trwa szósty festiwal muzyki smyczkowej „Druskiennickie lato”. Gościem festiwalu jest śpiewaczka L. Grodnikaite, studiująca w Stanach Zjednoczonych

Fot. ELTA

z Polski. Staramy się nawiązać bliższe kontakty z Instytutem Adama Mickiewicza w Warszawie, gdyż część tego festiwalu będzie poświęcona Mickiewiczowi, jego twórczości i więzom z Wilnem — planami dzieli się Vladas Zalatoris. — Następnym letni festiwal będzie poświęcony muzyce trzech kompozytorów — M. K. Čiurlionisa, A. Skriabina i O. Messiaena oraz tematów, które poruszały w swej twórczości — mistycyzmowi, syntezie różnych dziedzin sztuki.

Sporo koncertów w ramach Letniego Festiwalu odbywa się w kościele pod wezwaniem świętego Kazimierza. Tradycyjnie są one bezpłatne — taka jest decyzja „władz” tego kościoła. W ten sposób mogą przyjść, aby posłuchać muzyki klasycznej, nawet ci, którym ważny jest każdy lit. Za każdym razem bywa tu 600-700 osób. Na tych koncertach można zauważyć sporo młodzieży i ludzi w starszym wieku, którzy sprawiają wrażenie, że trafili tu przy-

padkowo, oraz wielu turystów zagranicznych. Szczególnie wyróżniają się ci ostatni. Obladowani plecakami siedzą (niekiedy — nawet leżą) wprost na posadzce. Kościół przypomina raczej plażę, a nie miejsce kultu religijnego.

Nawet płatne koncerty, na które wstęp kosztuje od pięciu do dziesięciu litów, gromadzą niewiele mniej melomanów.

— Koncerty odbywają się w niewielkich salach koncertowych, ale cieszą się ogromną popularnością. Nie byliśmy do tego przygotowani — za każdym razem musimy dostarczać dodatkowe krzeselka. Oczywiście, tego nie wystarczy, festiwal ma wielu sponsorów. Wszyscy muzycy otrzymują honoraria, możemy pochwalić się, że zawsze ściśle trzymamy się zobowiązań finansowych, nie mamy długów. A to ujemne zjawisko, niestety, spotyka się bardzo często — mówi Vladas Zalatoris.

Ewelina Bondar

daru mowy zapytałam go, co to jest internet. Bo u nas na Litwie nikt o niczym takim nie słyszał. Nie mamy nawet elektryczności, świecimy sobie łuczycywem — śmieje się Julka. Ale, żarty żartami. Już poważnie Julka dodaje, że ta rozmowa z Łotyższem przekonała ją, iż nikt właściwie u nas nie dba o wizerunek i pozytywną reklamę naszego kraju. — A przecież mamy się czym pochwalić. Tylko ktoś musi się tym zająć. Pokazać to, co najlepsze — mówi Julka.

Analfabeci

— Za każdym razem, gdy wyjeżdżam z Litwy, dowiaduję się o niej czegoś nowego — śmieje się Monika. Przeróża ją to, jakie zdanie mają Europejczycy o mieszkańcach Litwy.

— Kilka lat temu byłam z chórem na występach w Niemczech. Mieszkaliśmy „u ludzi”. Byli bardzo zdziwieni, gdy dowiedzieli się, że mówimy po angielsku i niemiecku. Przyznali, że tego się nie spodziewali. A przecież przeciętny młody człowiek na Litwie zna lepiej lub gorzej trzy-cztery języki.

— Kiedy wymieniam jakimi językami mogę się porozumiewać, Amerykanom opada szczeka — śmieje się Tomas. — Trudno im zrozumieć, jak można w ciągu zaledwie niespełna dwudziestu lat nauczyć się kilku języków. Większość ich zna tylko angielski. I tego im wystarczy. My, znając tylko polski lub litewski, daleko nie zajedziemy — mówi Tomas.

Ewelina Bondar

Sąsiedzi

Tak, Ameryka jest daleko. O Litwie też niewiele wiedzą nawet najbliżsi sąsiedzi. Szczególnie dziwią Polacy.

— Zgadza się, Polska jest kilkakrotnie większa od Litwy. Ale czy tam ludzie nie mają lekcji historii i geografii? Nie wszyscy wiedzą nawet, gdzie znajduje się to Wilno. A przecież jesteśmy sąsiadami — dziwi się szesnastoletni Andrzej. Szczególnie boli go to, że podczas spotkań z rówieśnikami z Polski, z powodu niezwykłego dla nich akcentu nazywają go „ruskim”. A przecież nie takie same prawo, jak oni, nazywać się Polakiem.

— Ostatnio kolega z Łotwy zapytał mnie, czy na Litwie można przez całą dobę korzystać z internetu. Po prostu oniemiałam. Po odzyskaniu

Dziecko – obiektem napięć społecznych

Kiedy brakuje miłości, gier i... chleba

(Dokończenie ze str. 1)

W roku bieżącym 87 rodzicom ograniczono prawa rodzicielskie względem 116 dzieci. Wbrew przekonaniu, że taki los może spotkać jedynie rodziny totalnie zdegradowane, zdarza się, że również z rodzin, w której rodzice są przedstawicielami inteligencji, dziecko trafia do domu opieki.

Kryzysy rodzinne

Do Służby Ochrony Praw dziecka zgłosił się szesnastolatek, którego (tak twierdzi on sam) terroryzują rodzice, inteligenci, zajmujący wysoką pozycję społeczną.

— Chłopiec zamieszkał w domu opieki. Kiedy rozmawialiśmy z nim, odniosłam wrażenie, że duchowo przerósł swoich rodziców. Powiedział, że nie chce, by go na każdym kroku poniżano. Zadzwoił się w domu opieki i nie mógł się zdecydować — wrócić do domu czy nie. Nie poszedł do spelunki narkomanów... szukał rady. Mam nadzieję, że wróci do rodziców. Może taki krok dziecka zastanowi ich i wysnują z tego odpowiednie wnioski... — opowiada Nijolė Stakėnienė, kierownik Służby Ochrony Praw Dziecka w Wilnie. — Teraz najważniejsze, jak się zachowają rodzice. Matka ma problemy „wiekowe”, co gorsza, tymczasowo nie pracuje i wszystkie swoje napięcia wyladowuje na synu. Ojciec jest bardzo zajęty, do domu wraca późno i pewnych rzeczy, zachodzących w rodzinie, nie dostrzega. Dopóki syn nie opuścił domu, nie wnikał w nie. Po tym, gdy kryzys osiągnął apogeum, zdenerwował się i namawiał syna wrócić do domu.

— Każda z nas wie doskonale, że dzieci nie rodzi się po to, by obarczać je odpowiedzialnością za życiowe niepowodzenia, wylewać swoje żale. Może warto w takim wypadku zwrócić się do lekarza czy psychologa? — sugeruje pani Nijolė.

Pomiędzy życiem a prawem

Kroniki kryminalne każdego dnia donoszą nam przerażające fakty o przestępczości wśród nieletnich. Również często słyszymy o tym, że dzieci stają się ofiarami. Nawet własnych rodziców. O takim wypadku pisaliśmy w lipcowym numerze dziennika (magazynowe wydanie „KW” 14-15 lipca). Pięcioletnia Greta Bernatowicz została dotkliwie pobita przez ojczyma. W przededniu opuszczenia szpitala doczekała się wizyty dostojnego gościa — prezydenta Litwy Valdasas Adamkusa. Swoimi odwiedzinami prezydent pragnął podkreślić ważność tego negatywnego zjawiska społecznego. Przed kilkoma tygodniami Sejm ponownie otrzymał od głowy państwa propozycję rozważenia zgłoszonych już w marcu br. dopełnień do Ustawy o opiece nad dziećmi. Poprawki mają na celu uproszczenie procedury izolowania dzieci od rodzin asocjalnych, albowiem obecnie działający system jest bardzo przewlekły i nieskuteczny.

W czasach radzieckich wszystkie sprawy dotyczące rodzin, wychowania i opieki nad dziećmi regulował kodeks małżeński i rodzinny. A więc nie można twierdzić, że wtedy dzieci były zaniedbywane.

8 września 1992 Litwa przyłączyła się do konwencji praw dziecka przy ONZ. Należało zwrócić się

w stronę dziecka i jego potrzeb, uznać go za człowieka ze wszystkim przysługującymi mu prawami. Następnie — zorganizować cały system opieki nad dziećmi, włączając bezpośrednią ochronę praw dzieci. W tym celu rząd 25 maja 1992 przyjął rozporządzenie „O środkach ochrony praw nieletnich i doskonaleniu prewencji naruszeń tych praw”.

Następnym krokiem było uchwalenie zasad służby ds. opieki nad nieletnimi oraz tworzenie takich instytucji we wszystkich samorządach Litwy. W 1994 roku w Wilnie powstała Służba Ochrony Praw Dziecka. Utworzona „mobilna grupa uliczna” prowadzi walkę z naruszcicielami praw i swobód dzieci, dopomaga pokrzywdzonym znaleźć się w bezpiecznym miejscu.

W 1995 roku Sejm ratyfikował konwencję ONZ i Litwa stała się uczestniczką tej konwencji. Tym samym podjęła się wielu zobowiązań względem dzieci.

Prawo bycia wysłuchanym

Czarnie na białym stoi, że dziecko jest człowiekiem. I chociaż od urodzenia do 18 lat jest uważane za dziecko, ma prawo do obrony, do normalnych warunków życia, do matki i ojca, do zdrowej żywności, imienia, obywatelstwa, itd. Ma prawo wypowiadać swoje zdanie, i najważniejsze — ma prawo być wysłuchanym.

Właśnie ten ostatni punkt jest najtrudniejszy do wykonania. Tak jak i wiele innych, wskazane prawa są jedynie regułami pisanyymi.

Zdaniem pani Nijolė, na danym etapie naszemu społeczeństwu najbardziej powinno zależeć na rozwoju i doskonaleniu dziedziny ochrony zdrowia dzieci, ponieważ zwłaszcza ta sfera ostatnio mocno podupadła. Również prawo dzieci do spędzania wolnego czasu tego lata zostało nadzarpięte. Niewielu rodziców stać było na załatwienie swoim pociechom bezkosztowych i pełnych wrażeń wakacji.

— Ceny wczasów i obozów są nie do ugryzienia. Jest naprawdę nietatwo, dlatego te punkty nadal pozostają naszą piętą achillesową — ubolewa Nijolė Stakėnienė.

By ten sam model nie powtarzał się każdego roku, tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego zostanie zwołana komisja, która zbada warunki ulepszenia wakacji uczniów na przyszłe lato.

Mimo udzielanej pomocy i starań rozmaitych placówek (np., Centrum Rozwoju Dziecka), nie udało się uchronić młodzież przed narkotykami, depresją, stresem. Każdego roku przedstawiciele organizacji broniących praw dziecka uczestniczą w procesach sądowych, w których nieletni zajmują jakąkolwiek pozycję.

— W ubiegłym roku zaliczyliśmy ponad tysiąc spraw. W tym roku liczba ich zbliżyła się do ubiegłorocznej. Słowem, uczestniczymy we wszystkich sprawach dotyczących dzieci: gdy dziecko jest ofiarą, stroną poszkodowaną, samo wkroczyło na drogę przestępczą, rozwodzą się jego rodzice, czy dzieli mienie. Kiedy chodzi o ustalenie miejsca zamieszkania dzieci czy pozbawienie rodziców praw rodzicielskich — przedstawiamy osobę trzecią. Zdarza się, że składamy pozwy sami. Najważniej-



Niemal co drugie dziecko, w obecnej sytuacji gospodarczej, chciałoby na zawsze porzucić nasz kraj. Te dane podała niedawno Fundacja Dziecięca ONZ po zapoznaniu się w naszym kraju z opinią 400 dzieci w wieku od 9 do 17 lat. Według danych tego sondażu, wyjechać na stałe za granicę chciałoby 43 proc. dzieci, nie chciałoby 43 proc., a 14 proc. — jeszcze się nie zdecydowało. Fot. Jarosław Jurkiewicz

szym naszym zadaniem jest to, by sąd uwzględnił interesy dziecka, by zostało wysłuchane, jeżeli już może wypowiedzieć swoją opinię. Gdy zaś ma dopiero roczek lub dwa? Niewątpliwie, sami musimy zbadać sprawę i przedstawić do sądu nasz wniosek. Przecież nie możemy siedzieć pasywnie w czasie trwania procesu... Dziecko dwuletnie, trzyletnie, pięcioletnie... z kim zamieszka po rozwodzie? Z kim będzie mu lepiej? Ogromna odpowiedzialność spoczywa na naszych barkach — uważa kierowniczka Służby Ochrony Praw Dziecka.

Niekończący się podział

Nieraz sąd nie uwzględnia rekomendacji SOPD i podejmuje decyzje, na skutek których np. trzyletnie dziecko zostaje zabrane normalnej zdrowej matce i oddane ojcu, mającemu wpływy i pieniądze. Stać go na wynajęcie opiekunki do dziecka. Nawet po tym, gdy sąd apelacyjny anuluje decyzję niższej instancji, nikt nie zdoła policzyć strat moralnych matki i dziecka.

Pewna sprawa toczy się już trzy lata. Małżonkowie się rozwiedli, ale do dzisiaj nie mogą podzielić mienia. Sąd nie może ustalić miejsca zamieszkania dziecka. Na początku sprawy rozwodowej rodziców miało 10 lat. Matka wypróbowowała wszystkie możliwości: prasa, telewizja. Nie szuka drogi do serca dziecka, szkaluje wszędzie Służbę Ochrony Praw Dziecka, która zgodnie z życzeniem dziecka złożyła wniosek do sądu, że dziecko pragnie zamieszkać z ojcem. Matka, znana i wpływowa osoba, zrobiła rozróżbę na skalę całego miasta. Doszła nawet to tego, że oskarżyła w prasie swego eks-męża o zbrodnię seksualną.

— Chłopak wczoraj był u nas. Pokazał świadectwo, że dobrze zakończył naukę. Żyją niezbyt dostatnio, matka płaci alimenty. Razem z ojcem emerytem wynajmują nieduży pokój. A jego matka z nowym mężem zamieszkała w ich wspólnym rodzinnym mieszkaniu. Pianino, rower chłopca — wszystko zostało tam. Matka nie zna nawet numeru telefonu syna. Zamiast zadzwonić i za-

interesować się swym dzieckiem, całą swą energię ukierunkowała, by walczyć z werdyktem sądu. Chłopak jest zdecydowany — pragnie mieszkać z ojcem — opowiada pani Nijolė.

Na pograniczu ryzyka społecznego

Edukacja prawna naszego społeczeństwa jest nijaka. Świadomość, że jesteś wolny i możesz wyrażać swoje pretensje, jeszcze nie oznacza, że potrafisz korzystać z istniejących praw. Przestrzegając prawa dziecka, jednocześnie uczymy się je szanować, wychowując poczucie honoru, świadomość obywatelską. Ale często pomijamy obowiązki. Dziecko korzystając ze swych praw powinno także przestrzegać ustalonych norm zachowania. Powinno szanować rodziców, nauczycieli, sąsiadów... Jako porządny obywatel, część danego społeczeństwa, powinno szanować cudzą pracę i przestrzegać norm zachowania się. Co zaś widzimy na co dzień?... Rozejrzyjmy się dookoła: spojrzmy na nasze podwórka, windy, szkolne ławy, toalety... W tej dziedzinie pozostaje wiele do zrobienia.

Ogólna sytuacja wywiera na rozwoju młodego pokolenia największe wpływy. Wszystkie napięcia i kryzysy, jak w gąbkę, wsiąkają w nasze dzieci.

— Jak nikt inny odczuwamy wszystkie bóle naszego społeczeństwa. Owszem, dane wysyłane do Brukseli są wzorowo pozytywne. Jednak poświadczymy ten fakt dopiero wtedy, gdy stwierdzimy, że potok ludzi zwracających się do nas znacznie zmalał. Tylko wówczas można stwierdzić, że poziom bezpieczeństwa społeczeństwa litewskiego wzrósł.

Dzisiaj nasz dzień powszedni — to dzieci ulicy, asocjalne rodziny, bezrobocie. Zadanie nasze polega na tym, by uchronić kłosek z dzieci przed groźącym niebezpieczeństwem. Nasi pracownicy odwiedzają dzieci w domach, nie widząc innej możliwości — zabierają je stamtąd — streszcza swą pracę szefowa służby.

Jej zdaniem, najtrudniej jest z rodzinami, które „funkcjonują” na po-

graniczu ryzyka społecznego. Lawirują pomiędzy normalnością a beznadziejnością. Nietatwo jest rodziny mające tendencje do tzw. upadku społecznego utrzymać na odpowiednim poziomie.

Agresywne, napastliwe... inne

Niedawno przeprowadzony sondaż twierdzi, że litewskie dzieci są bardziej agresywne niż ich zagraniczni rówieśnicy. A jakie mają być, gdy są wyganiane z domów, bite, są gorzej ubrane od kolegów z klasy? W środowiskach rówieśników fakt, że są ludźmi, udowadniają na swój sposób. Wyrażają swój protest poprzez terroryzowanie kolegów z klasy, ogrywają się na nich za to, że są lepiej ubrane i zabezpieczone.

Według pani Nijolė, skompenzować takim dzieciom ich straty można jedynie angażując je w takie zajęcia pozalekcyjne, w których mogą zabłysnąć. Gdy będą doceniane, będą się czuć pewnie i bezpiecznie. A więc nie będą już takie agresywne.

Sytuacja Wilna jest w miarę „do zniesienia”. Jest wystarczająco dużo placówek, opiekujących się opuszczonymi dziećmi. Państwowe, pozarządowe... We wrześniu zostanie otwarte jeszcze jedno Centrum Dienne przy ulicy Daukšos 3. Słowem, system, mimo pewnych niedociągnięć, działa dość prężnie. I byłoby jeszcze lepiej, gdyby nie wpływała ciągle ta sama kwestia finansowania.

Obecnie w Wilnie jest około 122 tys. dzieci. Każdego dnia każdemu z nich może coś się zdarzyć nieprzewidywalnego... Około 900 spośród nich stanowią sieroty, którymi opiekują się rodziny. Na każde takie dziecko państwo przeznaczają 500 Lt miesięcznie. Jest to niemała suma, albowiem nawet średnio uposażone rodziny nie zawsze mogą przeznaczyć tyle na swoje dzieci.

W instytucjach państwowych na dzień dzisiejszy mieszka 1800 dzieci, w pozarządowych — 140.

Tym ostatnim, oprócz miłości i bezpieczeństwa, często brakuje także chleba.

Irena Mikulewicz

Polska

Oczekuje stanowiska

Aleksander Kwaśniewski czeka na stanowisko rządu, w którym rząd jasno powie, jaki jest stan finansów i jakie ustawy powinien zawetować.

Prezydent powiedział wczoraj w radiu Zet, że dotąd nie ma precyzyjnej wiedzy nt. stanu finansów państwa. Powiedział, że wie, iż mamy do czynienia z kryzysem finansów państwa, i konieczne są oszczędności i rezygnacja z wielu zamierzeń. Na pytanie, czy "nie wierzy w liczbę 80 miliardów, jeśli nie będzie cięć w budżecie" odpowiedział jednak: "Nie wierzę, dlatego że to nie zostało potwierdzone. Oczekuję że w ciągu najbliższych dni rząd powie, czy chce, żeby jakieś ustawy nie zostały przeze mnie podpisane. Myślę, że najdalej we wtorek rząd będzie w stanie po pierwsze powiedzieć, o jakim deficycie mówimy, po drugie – jakie środki zaradcze trzeba przyjąć, i po trzecie - jakie z ustaw, które jeszcze nie zostały podpisane, powinny zostać przez mnie zawetowane."

Podpisy pod listami SLD-UP

Szef Sztabu Komitetu Wyborczego SLD-UP Krzysztof Janik poinformował wczoraj na konferencji prasowej, że pod listami kandydatów tego komitetu do Sejmu i Senatu podpisało się łącznie 2 859 336 osób.

Janik dodał, że pod listami do Sejmu zebrano 1 milion 186 tys. 819 podpisów, a do Senatu 1 mln 672 tys. 517 podpisów. Podkreślił także, że komitet SLD-UP jako jedyny zebrał wymaganą ilość podpisów we wszystkich 41 okręgach wyborczych.

Pieniądze na zasiłki

Ponad 2,6 mln zł na jednorazowe zasiłki dla rodzin dotkniętych powodzią dotarło do najbardziej poszkodowanych gmin województwa – poinformował wczoraj Tadeusz Zaręba, rzecznik wojewody podkarpackiego.

Nawięcej środków przekazano gminie Gorzyce w powiecie tarnobrzeskim, w której w lipcu doszło do zalania pięciu miejscowości na skutek przerwania wałów nadwiślańskich. Gorzyce otrzymały prawie 2,3 mln zł. Zdaniem Barbary Surowieckiej, kierowniczki Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gorzycach pieniądze te wystarczą na wypłatę zasiłków dla około 570 rodzin.

Samoobrona kontra TVP

Ugodą zakończyła się wczoraj sprawa między Samoobroną a Telewizją Polską. Samoobrona złożyła przeciwko TVP pozew w trybie wyborczym, w związku z informacjami w Teleexpressie nt. przebiegu prawyborów w Bystrzycy Kłodzkiej.

W ramach ugody telewizja zobowiązała się do wyemitowania w wydaniu Teleexpressu następującego oświadczenia: "TVP SA, redakcja Teleexpressu oświadcza, iż podana w audycji Teleexpress w dniu 12 sierpnia 2001 r. o godz. 17.00 w programie pierwszym informacja, jakoby komitet wyborczy Samoobrona RP kupował głosy wyborców za alkohol i pieniądze w prawyborach w Bystrzycy Kłodzkiej, nie potwierdziła się".

Siły pokojowe NATO w Macedonii

Tylko do zbierania broni

Rząd Wielkiej Brytanii poinformował wczoraj, że wysłani przezeń żołnierze, którzy wejdą w skład sił pokojowych NATO w Macedonii, nie dadzą się wciągnąć w żadne walki między siłami rządowymi a albańskimi rebeliantami.

W najbliższych dniach do Macedonii dotrze 400 uzbrojonych w lekką broń żołnierzy. Oddział będzie się składał z członków brytyjskiej 16. Powietrzno-Desantowej Brygady Uderzeniowej pod dowództwem brygadiera Barneya White-Spunnera. Całe siły NATO-wskie mają liczyć 3,5 tys. osób.

Oddział przygotowawczy będzie miał za zadanie przede wszystkim nawiązać kontakt z miejscowymi władzami oraz urządzić kwaterę i ośrodek łączności dla sił NATO, które mają przybyć później.

Odpowiedzialny za sprawy armii brytyjski minister Adam Ingram powiedział w wywiadach telewizyjnych, iż oczekuje, że brytyjscy żołnierze działając będą w "przyjaznym środowisku". W przeciwnym wypadku – jego zdaniem – całą misję NATO należałoby "przemysleć od nowa".

"Jedziemy tam po to, żeby zbierać broń (od albańskich rebeliantów, którzy mają ją złożyć w zamian za ustępstwa rządu w sprawach narodowościowych), a nie po to, żeby stać na linii między dwiema stronami, wymuszać lub utrzymywać pokój, czy też popierać jedną stronę przeciwko drugiej" – powiedział Ingram.

Zapowiedział też, że jeżeli wznowione zostaną walki, Brytyj-



Siły NATO mają pomóc w realizacji porozumienia pokojowego podpisanego w poniedziałek między władzami Macedonii a przedstawicielami mniejszości albańskiej
Fot. EPA-ELTA

czy nie dadzą się w nie wciągnąć.

NATO uzależnia rozmieszczenie wszystkich zapowiadanych sił od przestrzegania zawieszenia broni i wyraźnej zgody rebeliantów na oddanie broni.

Operacja będzie trwała 30 dni. W tym czasie broń albańskich rebeliantów zostanie zebrana i przetransportowana prawdopodobnie do Grecji w celu zniszczenia.

Operację sił NATO zaakceptował macedoński rząd, który wyraził gotowość przyjęcia pierwszych oddziałów jeszcze w tym tygodniu.

Apele o zaprzestanie przemocy na Bliskim Wschodzie

Skończyć wojnę

Izrael i Palestyńczycy stają wobec coraz silniejszej presji USA, Rosji i innych państw, które próbują skłonić obu protagonistów sceny bliskowschodniej do powstrzymania eskalacji przemocy.

Waszyngton i Moskwa porozumiały się co do koordynowania wysiłków podejmowanych w celu położenia kresu trwającym od prawie roku wzajemnych aktów agresji i powrotu do rokowań pokojowych.

"Pan Arafat musi uczynić wszystko, co w jego mocy, aby odwieść (Palestyńczyków) od samobójczych zamachów bombowych, a Izrael musi ograniczyć swój odwet" – oświadczył w środę prezydent USA, George W. Bush w rozmowie z dziennikarzami podczas pobytu w New Mexico.

W innej wypowiedzi na ten sam temat, cytowanej przez agencje, Bush apelował do Izraela, aby powstrzymał się od stosowania represji w odpowiedzi na palestyńskie

akty przemocy. Prezydent USA powiedział, że jest w kontakcie z przywódcami palestyńskimi i izraelskimi i rozmawia z nimi na temat trudnej sytuacji w regionie bliskowschodnim.

Najbliżsi współpracownicy przewodniczącego Autonomii Palestyńskiej Jassera Arafata są sceptyczni co do możliwości wznowienia dialogu z Izraelem na obecnym etapie.

"Ostatnie wydarzenia potwierdziły raz jeszcze, że rząd Ariela Szaron nie chce pokoju, pragnie jedynie zapobiec powstaniu niepodległego państwa palestyńskiego" – powiedział w wywiadzie dla "Corriere della Sera" Saeb Erekat, jeden z głównych architektów procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie.

Erekat, który jest bliskim współpracownikiem Arafata, oświadczył w tym wywiadzie, opublikowanym w środę, że zajęcia przez Izraelczyków Orient House – siedziby władz

Autonomii Palestyńskiej we Wschodniej Jerozolimie – i niszczenie komisariatów policji palestyńskiej zmierzają do zniszczenia struktur Autonomii Palestyńskiej.

"Obecny rząd izraelski – oświadczył Erekat – pokazał, że nie chce pokoju, lecz pragnie zniweczyć wszystkie kroki, jakich dokonano po osiągnięciu porozumienia w Oslo w 1993 roku".

Erekat, zapytany, czy istnieje jeszcze jakaś możliwość porozumienia palestyńsko-izraelskiego, odparł: "W ciągu ostatnich trzech miesięcy mieliśmy co najmniej 15 spotkań z Szimonem Peresem, izraelskim ministrem spraw zagranicznych. Odkryliśmy jednak z goryczą, że jego obietnice nie mają żadnej wartości", ponieważ "Peres może mówić, co chce (...) ale jego działania ograniczają się do "public relations", podczas gdy "jedynym człowiekiem, który rządzi, jest Szaron".

Natomiast, jak prognozuje sztab generalny Izraela walki z Palestyńczykami walczącymi o niepodległość Zachodniego Brzegu Jordanu i Strefy Gazy mogą potrwać do 2006 roku i grożą przekształceniem się w regionalną wojnę – wynika z analizy sztabu generalnego Izraela.

Analiza, która została ujawniona wczoraj przez niezależny izraelski dziennik "Haarec", jest częścią przygotowywanego wieloletniego programu działania armii.

Minister obrony Izraela Benjamin Ben-Eliezer powiedział wczoraj rano, że nie podziela przedstawionych prognoz, ale przyznał, że "nie widzi rozwiązania konfliktu z Palestyńczykami". Według izraelskich ekspertów, mało prawdopodobne jest, by przewodniczący Autonomii Palestyńskiej Jasser Arafat był zdolny do powstrzymania działalności ugrupowań Hamas i Dżihad, które sprzeciwiają się procesowi pokojowemu.

Policja uwolniła drugą porwaną kobietę
Przygraniczny porywacz

Niemiecka policja uwolniła wczoraj młodą Belgijkę, którą w nocy uprowadził i przetrzymywał nieznanymi mężczyzną przy granicy niemiecko-belgijskiej.

Specjalna jednostka policji uwolniła kobietę około godziny 10:30. Samochód porywacza znajdował się przy wyjeździe z autostrady, na zachód od Kolonii. Zakładniczka nie odniosła obrażeń. Upro-

wadzenie nastąpiło w nocy z środy na czwartek w belgijskiej miejscowości Hasselt, kiedy mężczyzna zmusił do wejścia do swojego samochodu dwie młode kobiety, które prawdopodobnie wychodziły z dyskoteki.

Jedną z kobiet, w wieku 20 lat, zdołała wczoraj rano uciec z samochodu w Akwizgranie (w Niemczech) i zaalarmowała policję.

Blagojević nie przyznaje się do winy
Masakra w Srebrenicy

Serbski oficer Vidoje Blagojević, oskarżony o udział w masakrze kilku tysięcy muzułmańskich cywili w Srebrenicy, powiedział wczoraj przed ONZ-owskim sądem w Hadze, że nie przyznaje się do winy.

51-letni Blagojević został aresztowany 10 sierpnia przez siły międzynarodowe SFOR. Zarzuca mu się udział w masowej egzekucji, której dokonano po upadku chronionej przez ONZ strefy. Około 7 tys. osób uważanych jest do tej po-

ry za zaginionych, a odkrywane są ciągle nowe groby zbiorowe.

Blagojević był w lipcu 1995, kiedy to Serbowie przy biernej postawie żołnierzy ONZ zajęli Srebrenicę, pułkownikiem w armii Republiki Serbskiej w Bośni i Hercegowinie. Według aktu oskarżenia, siły podległe Blagojevićowi brały udział w egzekucjach, zajmowały się także m.in. ukrywaniem dowodów zbrodni i chowaniem ciał pomordowanych do masowych mogił.

Musisz wiedzieć

Domowe sposoby na piękny dekolt

Nic tak nie przyciąga wzroku mężczyzn, jak piękny kobiecy dekolt. Zadbaj więc o to, aby jego skóra zawsze była gładka oraz lśniąca. Żle pielęgnowana wiotczeje i tworzą się na niej sztywne zmarszczki.

Cienka i delikatna skóra dekoltu pozbawiona jest tkanki tłuszczowej, dlatego szybciej wysycha niż np. skóra twarzy i wcześniej mogą pojawić się na niej zmarszczki. Ale odpowiednia i systematyczna pielęgnacja skóry sprawi, że dłużej zachowa młody wygląd.

Podczas kąpieli wykonuj masaż dekoltu. Okrężnymi ruchami, od dołu w górę oraz na zewnątrz do środka, masuj skórę prysznicem na przemian – zacznij od ciepłego, a zakończ zimnym. Poprawisz w ten sposób ukrwienie skóry i ujędrnisz ją.

Doskonale jest także „zimny” masaż kostkami lodu. Włóż je do lnianego woreczka i kolistymi ru-

chami masuj skórę dekoltu około 5 minut. Po zakończeniu kąpieli nałóż na dekolt, szyję oraz biust krem odżywczy z witaminami. Nie używaj preparatów, które zawierają alkohol – wysuszają one skórę i powodują powstawanie krostek.

Raz w tygodniu zrób peeling, używając do tego celu preparatu drobnoziarnistego. Może to być także drobna sól kuchenna wymieszana z mlekiem na gęstą papkę. Delikatnymi kolistymi ruchami rozcieraj preparat na skórze przez 10-15 minut. Po zmyciu nałóż maseczkę odżywczą. Latem chroń skórę dekoltu przed wysuszeniem i pojawieniem się pod wpływem słońca przebarwień, smarując ją kremem z filtrem ochronnym. Zadbaj o prawidłową postawę: plecy powinny być wyprostowane, głowa uniesiona wysoko do góry. Wzmocnij również mięśnie klatki piersiowej, regularnie gimnastykując.

Medycyna naturalna

Chcesz stracić na wadze — jedz dynię

Jest nie tylko bardzo smaczna, zawiera też wiele witamin, szczególnie z grupy B, C oraz prowitaminę A, czyli beta-karoten.

Jest bogatym źródłem potasu, żelaza i błonnika pokarmowego. Poleca się ją zwłaszcza osobom, które chcą schudnąć. Dynia ma bo-

wiem niewiele kalorii – w 100 g zaledwie dwadzieścia, a dodatkowo wzmaga przemianę materii, dzięki czemu organizm szybciej pozbywa się nadmiaru tłuszczów. Ma jeszcze jedną zaletę: zapobiega częstemu u odchudzających się uczuciu ssa-

nia w żołądku.

Wszystko zaczyna się w głowie

Jak opanować apetyt?

Jeśli chcesz naprawdę schudnąć, musisz tę decyzję podjąć i utrwalić w pamięci. Najlepiej zacznij odchudzać się latem, bo w tym okresie organizm najszybciej spala kalorie.

Nasza podświadomość z postanowienia: „Nie będę jeść, bo utyję”, utrwała tylko: „jeść” i „utyję”. W rezultacie myśli krążą wyłącznie wokół kolejnego posiłku. Natomiast polecenie: „będę szczupła, w doskonałej kondycji – a jedzenie to drugorzędna sprawa” – programuje podświadomość w pożądanym kierunku.

Na wszystko jest rada

Jak zrelaksować zmęczone stopy?

Bolesne, szorstkie, spuchnięte stopy stanowią latem dotkliwy problem. Sprawiają, że czujemy się ociężałe i zniechęcone. Oto kilka prostych zabiegów, które szybko przyniosą nam ulgę.

Letnia kąpiel poprawi samopoczucie w upały, po przyjeździe z pracy lub długim chodzeniu. Zanurz stopy w wodzie letniej – nie zimnej i nie gorącej. Dodaj do niej specjalną sól do stóp, garść soli kuchennej lub kubek miętowej wystudzonej herbaty. Dalej kolej na relaksujący masaż. Stopę oprzyj na

piłeczce i naśladuj nią ruchy walcowania ciasta. Rozluźnia to mięśnie zmęczone chodzeniem, a pobudza inne. Po masażu suche stopy posmaruj grubą warstwą kremu. Wybieraj preparaty o właściwościach chłodzących. By krem maksymalnie się wchłoniął, włóż chociażby na parę minut bawełniane skarpetki. Po ich zdjęciu usuń resztki kremu. W końcu można obсыпать podeszwy stóp kosmetycznym talkiem. Pamiętaj także o miejscach między palcami. Nieco talku wsyp do butów.

Z badań wynika, że...

Obcasy a zdrowie

Powszechnie uważa się, że wysokie obcasy są szkodliwe dla stopy, a wygodnie i zdrowo jest chodzić na płaskim obcasie. To niezupełnie tak.

Bardzo wysoki obcas faktycznie zniekształca stopę, ustawiając ją w nieprawidłowym położeniu. Jednak zupełnie płaski obcas w obuwiu jest również niezdrowy, gdyż

może doprowadzić do zwichnięcia lub zwyrodnienia stawu skokowego. Dodatkowo na urazy narażona jest kość piętowa. Najzdrowsze i najwygodniejsze są buty, które mają obcasy o wysokości 2-3 cm. Odcinają przednią część stopy i kolan, a poza tym mięśnie łydek nie muszą być wtedy nadmiernie napięte.

Ostatnio rodzice oszczędzają na ubraniach dla dzieci

Nie ubieramy, lecz stroimy

Zdaniem Irminy Prielaidienė, dyrektor wileńskiej spółki "Zirbė" chorobliwa oszczędność spowodowana bardzo trudną sytuacją finansową wielu rodzin wpływa na to, że rodzice zaoszczędzają przeważnie na dziecięcym ubraniu pozbawiając dzieci nie tylko radości, ale też poczucia gustu. Dopiero za kilka lat odczują skutki swego postępowania, gdy dzieci będą miały trudności z dobraniem sobie garderoby.

Od siedmiu lat zwracamy uwagę na bardzo staranne wykończenie dziecięcych ciuszków. Mamy, kupujące swym pociechom ubrania na bazarach, wiedzą, jak ważne jest właśnie wykończenie, ponieważ częste pranie sprawia, że stracą swój wygląd już po tygodniu.

– Na pomysł utworzenia takiej spółki wpadliśmy z zaprzyjaźnioną projektantką w momencie, gdy zastanawialiśmy się nad własną przyszłością. A ponieważ sama miałam małe dziecko i pewne trudności ze znalezieniem pięknych i jakościowych ubrań, postanowiliśmy wypełnić tę niszę i zaproponować coś innego dla dzieci na 1 września, święto Mamy czy Babcia. Łatwo zauważyć, że odświętnie ubrane dziecko nawet zachowuje się inaczej – uważa pani dyrektor.

Inaczej niż wszyscy

Podobno psychologowie dzielą okres dorastania dzieci na taki, gdy chcą być podobne do swych rówieśników i taki, gdy chcą koniecznie wyróżnić się z tłumu. Bywa okres, gdy osiem jednakowych sweterków w klasie nikogo nie razi i o ich kupieniu myśli następna ósemka.

– Jednak tak dzieje się tylko odnośnie ubrania codziennego, jeżeli chodzi o jakieś bardziej uroczyste spotkanie, młode "damy" nie życzą sobie, by ktoś był ubrany tak, jak one.

W większości wypadków dzieci posiadają niesamowite wyczucie co do własnego wyglądu. Potrafią bezbłędnie określić, co dla nich najlepiej będzie pasowało. To rodzice często zmuszają dziecko do wyboru nieodpowiedniego modelu czy koloru. Jeżeli rodzice tolerują wybór dziecka, najczęściej jest on



Młode "damy" nie życzą sobie, by ktoś był ubrany tak, jak one najtrafniejszy – sądzi Irmina Prielaidienė.

Wizytówka
prestizyjnych szkół

Bez wsparcia drobnego biznesu

Dziś nieduże przedsiębiorstwa na Litwie przeżywają trudne czasy. Nie otrzymują żadnego wsparcia od państwa, jak to się dzieje w innych krajach. Nie mogą również pozwolić sobie na jakieś zniżki, jak to robią duże przedsiębiorstwa, np. fabryka w Uciane. Wiele kłopotów spółce przysparzają również ciągłe inspekcje sprawdzające tkaniny, normy higieniczne itd. Gdzie są oni, pyta pani dyrektor, gdy na Litwę sprowadza się w ogromnych ilościach ubrania używane nawet dla niemowląt, chociaż wszyscy wiedzą, że nie są one poddawane wymaganym obróbkom chemicznym.

– Osobiście uważam, że największym ekspertem w tym, co jest dla dziecka najlepsze, jest jego mama. Podajemy prawdziwą informację odnośnie składu tkaniny, więc jeżeli mama uważa, że 50 proc. sztucznych dodatków pasuje dla jej dziecka, dlaczego ktoś inny decyduje inaczej. Tym bardziej, że niektóre tkaniny wymagają takich dodatków – mówi Prielaidienė.



Psychologowie dzielą okres dorastania dzieci na taki, gdy chcą być podobne do swych rówieśników i taki, gdy chcą koniecznie wyróżnić się z tłumu

Sprintem

• Słynny brazylijski piłkarz Romario doznał kontuzji kolana podczas ligowego spotkania jego Vasco da Gama Rio de Janeiro z zespołem Vitoria Salvador. 35-letni Romario doznał kontuzji lewego kolana w 52. minucie, w momencie, gdy oddawał strzał. Uraz nie pozwolił Brazylijczykowi na kontynuowanie gry, musiał opuścić boisko. Zdaniem przedstawicieli Vasco trudno powiedzieć, jak długo Romario będzie musiał pauzować.

• Rosyjski hokeista Aleksander Charitonow podpisał roczny kontrakt, z opcją przedłużenia na kolejne 12 miesięcy, z drużyną zawodowej ligi hokeja na lodzie NHL – New York Islanders. W poprzednim sezonie Charitonow, lewy napastnik, grał w drużynie Tampa Bay Lightning. W 66 spotkaniach strzelił siedem goli i zaliczył 22 asysty.

• Włochy – Kuba, Argentyna – Brazylia, Francja – Wenezuela i Korea Płd. – Rosja to pary ćwierćfinałowe 11. mistrzostw świata juniorów w siatkówce, które się odbywają we Wrocławiu. Wyniki środowych meczów fazy play off: Kuba – Arabia Saudyjska 3:2 (21:25, 26:28, 25:22, 25:18, 15:8), Wenezuela – Słowacja 3:0 (25:15, 29:27, 25:21), Argentyna – Japonia 3:1 (22:25, 25:17, 25:22, 26:24), Polska – Korea Południowa 2:3 (22:25, 25:19, 17:25, 27:25, 13:15)

• Młody kolarz rosyjski, Jewgienij Pietrow z Mapei został liderem kolarskiego Tour de L'Ain po drugim etapie, jeździe na czas. Pietrow utrzymał pozycję lidera podczas popołudniowego, trzeciego etapu. Pietrow, mistrz świata w kategorii młodzieżowców, na trasie czasówki (15,4 km) wyprzedził o 3 sekundy Francuza Christophe'a Oriola. Popołudniowy, trzeci etap (100,4 km) wygrał, po sprincie z grupy, Australijczyk z francuskiej grupy Big Mat – Jay Sweet. Cały peleton uzyskał ten sam czas i klasyfikacja nie uległa zmianie.

• Hiszpanka Joane Somarriba (Alfa Lum) wygrywając 10 etap kolarskiej Wielkiej Pętli, jazdę na czas na dystansie 45,3 km, objęła ponownie prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Na pagórkowatej czasówce Somarriba uzyskała przeciętną prędkość blisko 40 km/godz wyprzedzając zaledwie o 4 sekundy francuską weterankę kolarskich tras, Jeanne Longo. Klasyfikacja generalna: 1. Joane Somarriba (Hiszpania), 2. Jeannie Longo (Francja) strata 2.41, 3. Zinaida Stachurska (Białoruś) 2.57, 4. Alessandra Capellotto (Włochy) 3.12, 5. Fabiana Luperini (Włochy) 3.37, 6. Judith Arndt (Niemcy) 4.24.

• Szwajcar Fabian Jeker (Maia-Milaneza-MSS) wygrał kolarski wyścig Dookoła Portugalii. Jeker przypieczętował swój sukces zwycięstwem w ostatnim etapie – jeździe na czas wokół miejscowości Maia. Zwycięzca czasówki (26,4 km) wyprzedził Czecha Jana Hruskę o 10 sekund i Rosjanina Andrieja Zinczenkę o 40 sekund. Raimondas Rumšas uplasował się na 81 pozycji ze stratą 4 min i 12 sek. do zwycięzcy.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Mecze na europejskich boiskach

Towarzysko i o punkty



Holandia zasluzenie pokonala w Londynie Anglie 2:0, a na boisku czesto dochodzilo do utarczek zawodnikow obu ekip
Fot. EPA-ELTA

W środę odbyły się dwadzieścia dwa międzypaństwowe mecze piłkarskie – dwa w eliminacjach mistrzostw świata, a na dwudziestu stadionach rywalizowano w spotkaniach towarzyskich.

W grupie pierwszej europejskiej strefy eliminacji do przyszłorocznych MŚ Jugosławia pokonała u siebie Wyspy Owcze 2:0, w meczu grupy drugiej Estonia zremisowała z Cyprzem 2:2.

W najciekawszym meczu towarzyskim Holandia zasluzenie pokonała w Londynie Anglie 2:0, przerywając passę pięciu kolejnych zwycięstw podopiecznych szwedzkiego trenera Svena Gorana Erikssona. Obydwe bramki dla Holandii padły w odstępie zaledwie minuty. Holendrzy przeważali przez większą część spotkania, ale kilka minut przed końcowym gwizdkiem sędziego dobrej okazji do zmniejszenia rozmiarów porażki nie wykorzystał Michael Owen.

Największą wygraną zanotowali Czesi, którzy nie mieli wielkich kłopotów z pokonaniem Korei Południowej – ekipy współgospodarza piłkarskich mistrzostw świata w przyszłym roku. Jednak przez pierwsze 45 minut goście bronili się udanie i stracili tylko jednego gola.

Do największej niespodzianki doszło w Helsinkach, gdzie Finlandia wysoko pokonała Belgię 4:1. Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gospodarzy – już w drugiej minucie napastnik Michael Forssell pokonał bramkarza gości. Po następnych 12 minutach gospodarze prowadzili już 2:0.

Mistrzowie świata i Europy odnieśli w Nantes zasłużone zwycięstwo. Tym spotkaniem Francuzi zainaugurowali serię dziewięciu meczów towarzyskich mających pomóc im w przygotowaniu do występu na mistrzostwach świata w Japonii i Korei Południowej. Francja przez całe spotkanie kontrolowała sytuację na boisku. Gospodarze szczególnie dużo uwagi poświęcali utrzymaniu się przy piłce. Dla Danii była to pierwsza porażka pod trenerską opieką Mortena Olsena, który objął reprezentację tego kraju w lecie zeszłego roku.

Najwięcej bramek padło w Bu-

dapeszcie. Przygotowujący się do ważnego meczu eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Niemcy wyraźnie wygrali z Węgrami 5:2. Mecz był jednym z głównych punktów obchodów setnej rocznicy powstania węgierskiej federacji piłkarskiej. Na stadionie w Budapeszcie zgromadziło się aż 30 tysięcy widzów, a wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. prezydent FIFA Sepp Blatter, premier Węgier Viktor Orban, Franz Beckenbauer i Michel Platini. Mecz rozpoczął najsłynniejszy węgierski piłkarz 20. wieku – Ferenc Puskas, który specjalnie na tę okazję został zwolniony ze szpitala.

Mecz reprezentacji narodowych Łotwy i Ukrainy, rozegrany w Rydze, był głównym punktem obchodów 80. rocznicy powstania tamtejszej federacji piłkarskiej.

Wyniki gier towarzyskich: Austria – Szwajcaria 1:2 (Andreas Herzog 61 – Johann Vogel 10, Hakan Yakin 74), Bośnia i Hercegowina – Malta 2:0 (Elvir Baljic 17, 45), Bułgaria – Macedonia 1:0 (Krassimir Bałakow 49), Czechy – Korea Południowa 5:0 (Pavel Nedved 30, Miroslav Baranek 66, 86, 90, Vratislav Lokvenc 75), Anglia – Holandia 0:2 (Mark van Bommel 38, Ruud van Nistelrooy 39), Finlandia – Belgia 4:1 (Mikael Forssell 2, Joonas Kolka 14, Jari Litmanen 30, Hannu Tihinen 79 – Bart Goor 37), Francja – Dania 1:0 (Robert Pires 13), Węgry – Niemcy 2:5 (Attila Tokoli 64, Ferenc Horvath 89 – Joerg Boehme 31, Sebastian Kehl 44, Carsten Janker 46, Frank Baumann 59, Oliver Bierhoff 90), Irlandia – Chorwacja 2:2 (Damien Duff 21, Clinton Morrison 78 – Davor Vugrinec 80, Davor Suker 90), Japonia – Australia 3:0, Łotwa – Ukraina 0:1 (Oleksander Meleszczenko 20), Luksemburg – Gruzja 0:3, Norwegia – Turcja 1:1, Rosja – Grecja 0:0, Słowacja – Iran 3:4 (Tomas Oravec 18,19, Robert Vittek 30 – Ali Karimi 7, 16, 83, Alireza Vahedi 43), Słowenia – Rumunia 2:2 (Milenko Acimovic 55, Zlatko Zahovic 75 – Marius Niculae 14, Viorel Moldovan 66), Szwecja – RPA 3:0 (Henrik Larsson 5, Marcus Allback 56, Andreas Andersson 85), Portugalia – Moldawia 3:0 (Luis Figu 42, 58, 90).

Z dyrektora na menedżera

Kurtinaitis – do Kijowa

(Dokończenie ze str. 1)

Aleksander Wołkow pragnie, aby Rimas Kurtinaitis przyczynił się do powstania ukraińskiej ligi koszykówki. Mistrzostwa tego kraju, w których panuje jeszcze wielki nieład, dotychczas organizuje krajowa federacja koszykówki.

Przedstawiciele „Kyiv” życzą, aby przychodzący do klubu Litwin utworzył ekipę i dopomógł na boisku swymi radami Igorowi Migliniowski. Sam Rimas Kurtinaitis nie zamierza zjawiać się na boisku. Powiedział, że „nie chce śmieszyć ludzi” – ma już 41 lat.

Kurtinaitis już polecił kijowianom jednego kandydata – koszykarza Tomasza Pačėsasa, który nie dał jeszcze ostatecznej odpowiedzi.

Utytulowany koszykarz chciałby również być asystentem trenera, ale Wołkow i Buriak z tym się nie zgodzili. Kierownicy klubu „Kyiv” – wiceministra Ukrainy – mają ambitne plany. W następnym sezonie chcieliby trafić do czwórki finału Północnoeuropejskiej Ligi Koszykówki



Fot. ELTA

i zostać mistrzami kraju, a po 3-4 latach dostać się do Euroligi.

Kurtinaitis złożył rezygnację ze stanowiska szefa Departamentu Kultury Fizycznej i Sportu w ubiegłym tygodniu, po oświadczeniu premiera Algirdasa Brazauskasa o tym, że powinien się wycofać.

Rimas Kurtinaitis szefem departamentu mianowany został w 1997 r., kiedy premierem był konserwatywny Gediminas Vagnorius. Kurtinaitis nie ukrywał swych konserwatorskich poglądów. (BNS)

Litwa przegrała z Izraelem

Grad bramek w Kownie

Litwa przegrała z Izraelem 2:3 w towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Kownie. Mecz ten był ostatnim sprawdzianem dla obu ekip przed meczami eliminacyjnymi mistrzostw świata.

1 września Litwa w Kownie zagra z Włochami, reprezentacja Izraela natomiast w Sarajewie spotka się z Bośnią i Hercegowiną.

Wydarzenia na boisku w Kownie zmieniły się jak w kalejdoskopie. Przeciwnicy dużo uwagi poświęcili atakom. W 16 minucie po ataku gości piłka trafiła w poprzeczkę. Dziesięć minut później Yossi Benayoun strzelił bramkę, ale zrobił to po gwizdku i został ukarany przez sędziego żółtą kartką. Izrael objął prowadzenie w 35. minucie, po uderzeniu Shimona Gershona, który przelobował Gintarasa Staučę.

Zaledwie siedem minut później wyrównał Edgaras Jankauskas, po precyzyjnym podaniu Raimondasa Žutautasa. Pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1. W 53. minucie na 2:1 dla gospodarzy podwyższył Robertas Poškus. Pośkus, po dokładnym podaniu Sauliusa Mikalajūnasa, w 66. minucie strzela kolejnego gola, ale sędzia nie uznał go, orzekając, że litewski napastnik był na pozycji spalonej. Kolejne bramki strzelali już jednak tylko Izraelczycy – w 71. minucie Tan Banin, a w 87. minucie Avi Nimny.

Litwa – Izrael 2:3 (Edgaras Jankauskas 42, Robertas Poškus 54 – Shimon Gershon 35, Tal Banin 71, Avi Nimny 87).

Litwa: Gintaras Staučė, Andrius Skerla, Rolandas Džiaukštas, Andrius Jokšas (46 Marius Stankevičius), Aurelijus Skarbalius, Nerijus Barasa (87 Ignas Deđūra), Raimondas Žutautas, Saulius Mikalajūnas, Deividas Šemberas (66 Igoris Morinas), Edgaras Jankauskas (85 Artūras Fomenka), Robertas Poškus (80 Tomas Ražanaukas).

Polacy grali w Islandii

Seria bez porażek

Reprezentacja Polski zremisowała na Laugardalsvoellur Stadium w Reykjavíku z Islandią 1:1 i tym samym pobiła rekord drużyny Kazimierza Górskiego, która w latach 1974-1975 nie doznała porażki w 11. kolejnych spotkaniach. Zespół trenera Jerzego Engela nie zszedł z boiska pokonany już po raz 12.

Spotkanie miało być dla polskich piłkarzy próbą generalną przed zbliżającymi się meczami w eliminacjach mistrzostw świata z Norwegią i Białorusią.

Pierwszą groźną sytuacją Polacy stworzyli w ósmej minucie. Po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Krzynówka do piłki dopadł Kałużny i strzałem z dystansu próbował zakoczyć Arasona.

Prowadzenie polscy piłkarze zdobyli dosyć przypadkowo. Nieporozumienie w szeregach obronnych Islandczyków wykorzystał Arkadiusz Bąk, którego długie prostopadłe podanie przejął Hreidarsson i głową pokonał własnego bramkarza. Piłkarze gospodarzy po stracie gola próbowali szybko odrobić stra-

ty. Pomimo prowadzenie do przegranej, Polacy swoją grą nie zachwycili ani trenerów, ani kibiców, którzy w licznej grupie zjawili się w stolicy Islandii.

W drugiej połowie trener Engel dokonał pięciu zmian, ale korekty w składzie nie poprawiły gry polskiej drużyny. Co więcej, po zdjęciu z boiska po godzinie gry Arkadiusza Bąka, w środku pola przewagę osiągnęli Islandczycy. Wyrównującą bramkę piłkarze Islandii strzelili trzy minuty przed końcowym gwizdkiem. Błąd Kałużnego wykorzystał Sigporsson i strzałem z najbliższej odległości pokonał Dudka.

Islandia – Polska 1:1 (Andri Sigporsson 87 – Hermann Hreidarsson 17-samobójcza).

Polska: Jerzy Dudek, Tomasz Kłos, Jacek Bąk, Marek Koźmiński, Tomasz Waldoch (46 Tomasz Hajto), Arkadiusz Bąk (60 Mariusz Kukielka), Grzegorz Pater (46 Paweł Kaczorowski), Jacek Krzynówek (46 Kamil Kosowski), Paweł Kryszalowicz, Radosław Kałużny, Marcin Żewłakow (77 Tomasz Dawidowski).



PIĄTEK 17. VIII



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Po prostu bajka” (1)
18.00 Wiadomości
18.10 Dziennik (ros.)
18.20 S. „Po prostu bajka”
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria
19.20 Ekologia
19.50 W kręgu kultury etnicznej
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 Ostatnie skrzyżowanie
21.50 Pytanko
22.00 Sport
22.05 S. „Rodzinne tajemnice”
23.00 Wiadomości wieczorne
23.05 S. „Taksówkarze”
23.45 Salon muzyczny



7.05 Nos
7.35 Film dla dzieci
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Cena miłości”
9.15 S. „Milosne pocałunki”
10.05 Filmy anim. dla dzieci
10.50 S. „Żołnierska kasza”
11.15 S. „Tajne życie mężczyzny”
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”
12.30 Dramat „Być” — USA, 1979
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Milosne pocałunki”
17.25 S. „Cena miłości”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości rowerowe
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 S. „Sąsiedzi”
20.45 Film fab. „Nędznicy” — Francja/Niemcy, 1995
24.00 Dramat hist. „Caligula” — USA/Włochy, 1980



7.00 Program muz.
8.00 „Krwawa fala”
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Fiorela”
9.30 S. „Castillo”
10.00 S. „Valeria”
10.50 S. „Milosne sidla”
11.35 Najlepsi bandyci Ameryki
12.00 Żeglarskie mistrzostwa świata
12.50 S. „Razem”
13.20 S. „Czynnik PSI III”
14.55 Jestem z wami
15.20 Karuzela
16.25 Reklamama
16.50 S. „Zorro”

17.15 S. „Valeria”
18.05 S. „Fiorella”
18.55 S. „Milosne sidla”
19.45 Dzisiaj
20.15 Eurobasket 2001
20.45 Komedie „Doskonały mężczyzna” — USA, 1987
22.25 Krwawa fala
22.35 Horror „Dellamorte”
0.20 S. „Eden”
0.50 Thriller „W strefie wojny” — Izrael, 1987

3

7.35 S. „Batman”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
9.30 S. „Obejmij mnie”
10.15 S. „Uroczy i dzielni”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.15 Przepisy Roberta
11.20 TV „Lietuvos rytas”
12.05 Komedie „Potrzebne są dzieci” — USA, 1986
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Felicity”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Beverly Hills 90210”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.10 Niech żyje król
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 Komedie „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”
22.05 Wiadomości
22.15 Dramat „Billy Bathgate” — USA, 1991
0.10 Thriller „Odrębne życiorysy” — USA, 1995

W

8.00 Z Wilna
8.20 Lekarz domowy
8.50 Film fab. „Zielony furgon”
10.10 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”
11.50 „Czechow i Co”
12.35 Muzyka
13.00 Dzisiaj
13.30 Wiem wszystko
14.30 Nasze ukocone zwierzęta
15.25 Film fab. „W poszukiwaniu szczęścia”
17.00 Dzisiaj
17.35 Sukces w sadzie
18.05 Muzyka
18.30 Z Wilna
19.00 Dzisiaj
19.40 Film fab. „Trzydzieści trzy”
21.00 „Czechow i Co”
22.00 Z Wilna
22.20 Patrol drogowy
22.30 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”

TK

8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Owoce i jarzyny
9.30 Film fab. „Wyścig w pionie” (2)
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza”
18.25 Oferta

18.30 Dzieje podmoskiewskich dworów
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Spotkania
20.30 Studio prawnicze
21.00 Weterynaria
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Wyścig w pionie” (3)

1

7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 S. „Zimowa wiśnia”
9.15 Nie jesteśmy głupi
9.40 Jeralasz
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.50 Jeralasz
15.00 S. „Psia sprawa”
16.00 Wiadomości
16.20 Dok. film krym.
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 Pole cudów
19.00 Czas
19.40 Film fab. „Zasadzka”
21.50 Wiadomości
22.10 Melodramat „Łzy w deszczu”



7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 Fitił
9.45 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Sam sobie reżyserem
16.00 S. „Z nowym szczęściem”
17.00 S. „Miłość. ru”
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Dramat „Ogień nieba”
20.50 Komedie „Naręczony z Miami”
22.35 V międzynarodowy salon lotniczy

TVPOLONIA

7.00 OT. TO 2000 — program kabaretowy
7.30 S. „Sukces”
8.00 „Złotopolscy” — telenowela
8.30 Wiadomości
8.40 S. „Przygody Bolka i Lolka”
8.45 Wszystko gra, Klarnet i obój — program dla dzieci
9.00 S. „Mapeciąłka”
9.30 „Bezdomni” 1939 — film arch.
10.45 Dwójka z Trójką, czyli Telewizyjno-radiowy wieczór kabaretowy
11.40 Potomkowie Polaków w Gruzji — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Opczno — reportaż
12.25 Cepelia — reportaż
12.40 Polonia Amerykańska w Kalifornii — reportaż
13.10 S. „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Tygodnik polityczny Jedyński
14.25 Tajemnice

Baranowa Sandomińskiego — reportaż
15.00 Wiadomości
15.05 Egzotyczne lato z Tercetem
16.00 Panorama
16.10 Klarnet i obój — program dla dzieci
16.25 S. „Trzy dni aby wygrać”
17.00 Teleexpress
17.15 Nagroda Literacka — Nike 2001 — nominacje
17.20 Gość Jedyński
17.30 S. „Mini wykłady o maxi sprawach”
17.50 Małe ojczyzny
18.20 Telezakupy
18.35 „Złotopolscy” — telenowela
19.00 Hity satelity
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 „Skarby ukryte” — film obycz.
21.00 Zwierzenia kontrolowane
21.30 Budka Suffera w Nowym Jorku
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Porozmawiajmy
24.00 Przeboje klasyków
0.30 Monitor Wiadomości

POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. „Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver”
8.30 S. obycz. „Jezioro marzeń”
9.20 S. komed. „13 posterunek”
9.55 S. „Przyjaciele”
10.25 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
10.55 S. „Dziki księżyc”
11.45 S. „Cud miłości”
12.35 S. „Po prostu miłość”
13.35 Disco Polo Live
14.30 S. komed. „Graczykowie”
15.00 S. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.55 S. „MacGyver”
16.45 S. obycz. „Jezioro marzeń”
17.35 S. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.50 Hoop Sport Magazyn
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
19.55 Amazonki — reality show
20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
20.30 S. komed. „Graczykowie”
21.00 „Octagon” — film
21.30 Losowanie LOTTO

23.00 Informacje i biznes informacja
23.20 Prognoza pogody
23.25 Polityczne graffiti
23.40 S. „Ally McBeal”
0.35 S. „Trancerzy”
2.00 Playboy
3.00 Muzyka na bis



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
11.00 S. „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” — telenowela
12.30 Teleshopping
13.30 S. polic. „Szczyry nabrzeża”
14.20 Gra w przeboje
14.50 „Trzy razy Zofia” — telenowela
15.40 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. „Moje drugie ja”
18.40 W akcji — magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Szczyry nabrzeża”
20.00 „Mężczyźni” — komedia
21.40 „Rozstanie” — komedia
23.10 S. sensac. „McCall”
24.00 „Mężczyźni” — komedia
1.30 „Rozstanie” — komedia
2.50 Teleshopping

4
TVP1

6.25 Muzyczny VIP
7.00 A ku ku — program rozryw.
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. „Gęsia skórka”
8.45 S. „Super Mario Brothers 2”
9.15 S. komed. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 „Amazonki” — reality show
10.45 S. sensac. „Gorączka w mieście”
11.45 S. sensac. „Na Południe”
12.40 S. fant. „Przybysze”
13.40 A ku ku — program rozryw.
14.10 Muzyczny VIP
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. „Eek! straganza”
16.15 S. „Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Oh, Baby”
17.15 „Amazonki” — reality show
17.45 Dziennik
18.00 Europejski Ring
18.15 S. „Różowa Pantera”

18.30 S. komed. „Sabrina nastoletnia czarownica”
19.00 S. sensac. „Na Południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 „Amazonki” — reality show
21.30 S. sensac. „Komisarz Rex”
22.30 S. obycz. „Szkoła przetrwania”
23.30 „Amazonki” — reality show
0.15 S. dok. „Entertainment This Week”
1.15 „Wszystkie kobiety prezydenta” — film dok.
2.15 Spotkajmy się — program rozryw.
2.45 Muzyczne listy
3.45 Strefa P

TVP1

7.00 S. „Plebanią”
7.25 S. „Lulu Show”
7.55 Król zwierząt — teleturniej dla dzieci
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „S Club 7 w Hollywood”
9.15 Zjedź to sam
9.30 Julek i zwierzęta
9.40 S. „Frasier”
10.10 Rower Błażeja
10.35 „Doświadczenie miłości — Dziennik z podróży ks. Kazimierza Orzechowskiego” — film dok.
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Gielda
12.35 Tikal — zaginiony świat
13.00 „Gehenna, 1938” — dramat
14.20 Słowo daję
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” — telenowela
16.00 Tylko u nas
16.25 S. „Moda na sukces”
16.45 Tęczowy most
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
18.25 S. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.03 Pogoda
20.10 „Kochaj albo rzuć” — komedia
22.15 S. „Garderoba damska”
22.44 Monitor Wiadomości
23.10 Sportowy flesz
23.15 Plus minus nieskończoność
23.50 „Pozostał tylko pył” — film

TV 3



22.15

Billy Bathgate

Dramat, USA 1991, reż. Robert Benton, wyk. Dustin Hoffman, Nicole Kidman
Ponury port, w mgłę znika barka, a na niej człowiek. Wie, że czeka go straszna śmierć. Taki jest los gangstera.

BTV

20.45

Doskonały mężczyzna

Komedie, USA 1987, reż. Susan Seidelman, wyk. John Malkovich, Ann Magnuson, Ben Masters
Słynna specjalistka image reklamuje polityków i gwiazdy rockowe. Po otrzymaniu nieoczekiwanego zamówienia od spółki produkującej roboty kobiecia zapomina o całym świecie. Ma dostarczyć społeczności nowiutkiego biorobota — doskonałego mężczyzny, który w domu radzi tak doskonale, jak i podczas lotu kosmicznego.

RTL 7

20.00

Mężczyźni

Komedie, USA 1997, reż. Zoe Clarke-Williams, wyk. Sean Young, John Heard
Stella jest młodą i atrakcyjną kobietą o wygórowanych ambicjach. Dziewczyna mieszka w Nowym Jorku ze swoim chłopakiem Teo. Po wielu wspólnych dyskusjach mężczyzna, pragnąc pomóc ukochanej, wysyła ją do Los Angeles, by rozwijała swoje umiejętności kulinarne. Stella spotyka tam wielu interesujących mężczyzn i zostaje szefem kuchni w dobrej restauracji.

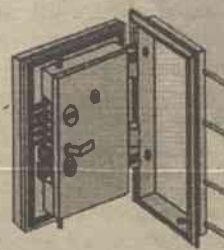
Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!



DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko
800 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15

Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr południowo-zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 13-18, w dzień 22-27 stopni ciepła.

W sobotę bez opadów. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 25-30 stopni ciepła.



W dniach pracy
19.00
21.30

Kalendarium

* Piątek (17.VIII) jest 229 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 136 dni.

* Znak Zodiaku – Lew.

* Imieniny: Jacka, Joanny Julianny, Mirona.

* Wschód Słońca – 4.58, zachód - 19.47. Długość dnia 14 godzin 49 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra – od 12 sierpnia.



Wyniki losowania z dnia 15 08 2001

01 03 05 07 11 12 15 16 19 20
21 22 27 29 30 31 52 55 59 60



06 15 24 25 30 D

5 liczb + litera - 152606 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.



02 03 07 08 09 10 11 13 17 18 19 20 24

Wygrane:

9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 9 Lt,
11 liczb - 233 Lt

Nagrody dodatkowe:

motorolery - 0010624, 0001832, 0009591,
łodówka - 0014665, rower - 0020797,
mikrofalówka - 0017050, telefon - 0015669,
500 Lt - 0010424, telewizor - 0016155

DROBNE

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m².
Tel. 71 08 32 (po godz. 20.00).

Specjalista w dziedzinie transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy. Tel. 72 78 33.

Do sprzedania 20 arów w Santaryszkach. Tel. 8 280 99030.

Niedrogi i fachowo filmuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27, 8 286 27088.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Vilnius, tel. 32 80 93.

Specjalista Międzynarodowego Kolegium z pomocą magii pomaga w rozstrzygnięciu różnych problemów życiowych i pozbyciu się szkodliwych nawyków. 100-procentowa metoda regulowania podświadomości. Vilnius, tel. 62 29 32, 8 285 64915.

Kupię dokumenty związane ze zwrotem ziemi w mieście Wilno. Tel. 30 04 10 (w dzień), 46 35 68 (wieczorem), 8 298 88127.

Mężczyzna (45 lat, prawo jazdy kat. B, C, D) pilnie poszukuje dowolnej pracy. Tel. 8 226 70920 (po 18).

Sprzedam las (1,3 ha) wraz z ziemią (3,2 ha). Tel. 77 38 52, 8 282 19592.

Sprzedam silnik elektryczny 7,5 kW. Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Zamienię 4-pokojowe mieszkanie w Żirmunach na 1-pokojowe i 2-pokojowe w Wilnie. Tel. 77 38 52, 8 282 19592.

Odnawianie, produkcja: drzwi, arkad i mebli do przedpokoju, wstawianie. Tel. 75 41 36, 8 289 48614, prosić Stanisława.

Dobry węgiel - tanie ciepło.
Kupujcie kuzbaski węgiel marki **SS** najwyższej jakości
Hostujemy własnym transportem. Znajdźcie nas: **panerij 54 tel./fax. 326049**

Udzielam korepetycji z matematyki. Vilnius, tel. 23 80 90.

Sprzedam metalowe drzwi do garażu, wymiary 2,70-2,60 m. Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Zatrudnię wykwalifikowanego blacharza samochodowego. Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Sprzedam elektryczne wentylatory nr 2,5, nr 3, nr 4, nr 5. Vilnius, tel. 43 86 19, 8 285 62122.

Firma indywidualna zatrudni pomocnika lakiernika samochodowego. Vilnius, 43 86 19, 8 285 62122.

Kupię stare maszyny do szycia "Zingier" (Singer nie pasują). Tel. 8 223 80411, 8 287 48593.

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Tel. 305 882
Akcja letnia
- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (plytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne
Godziny pracy: I-V 8-20 VI 9-15
VILNIUS, JUSTYNIŠKĖS, RYGOS 17A.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 17 sierpnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6744
Dolar australijski	2,1172
1000 rubli białoruskich	2,7759
Korona czeska	0,1083
Korona duńska	0,4936
Funt brytyjski	5,7936
Korona estońska	0,2348
100 jenów japońskich	3,3513
Dolar kanadyjski	2,6188
Łat lotewski	6,4568
Złoty polski	0,9362
Korona norweska	0,4526
Rubel rosyjski	0,1362
Korona szwedzka	0,3972
Frank szwajcarski	2,4158
100 tys. lir tureckich	2,7155
Griwna ukraińska	0,7547
100 forintów węgierskich	1,4336
10 tys. lei rumuńskich	1,3417

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się: tel. 32 03 60 8 299 92554, 8 285 53045 codziennie

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
20 Lt	60 Lt	80 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	68 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	4 mies.
5 Lt	15 Lt	20 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni "Elephas" (Olandy 3),

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
14 Lt	42 Lt	56 Lt	13 Lt	39 Lt	52 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
65 PLN	195 PLN	260 PLN	24 PLN	72 PLN	96 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
15 USD	45 USD	60 USD	6 USD	18 USD	24 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŠ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie
Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": **Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius**

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Zdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca

VŠ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki

Roman Baranowski

(tel. 60 84 48)

Adres: Birbinių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopetek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Lakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Puksztó — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Aleksander Borowik